

Nr. 226

XXIX r.  
Istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmie od 11-12

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

Łódź.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sroda dnia 18 sierpnia 1926 r.

Wartość numeru  
**20 gr.**

Wartość prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4.20 gr.  
Dla rob. 3.70 gr.  
Kores. do dom. 20 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. list. 5.20 gr.  
Poza Łódź egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ruczałtem

Ostrzega się przed nabyciem weksla z wystawienia Stanisława Kucharskiego Łódź, ul. Wysoka 16, na zlecenie Administracji Dziennika „Rozwój”. płatny 14 października 1926 r. na sumę zł. 498 gdyż takowy został zdefraudowany przez

p. Emanuela Wolińskiego Łódź, Andrzeja 7,

Weksel powyższy unieważnia się.

Smoliński -- Piotrków.

## Ruch separatystyczny na Ukrainie sowieckiej.

Bzdury bolszewickie o „agresywnych” planach Polski

Moskwa, 17 8. (aw)

Wiadomości o mianowaniu Kamienie-  
wa dyrektorem „instytutu Marxa” nie po-  
twierdzają się. Jest pewnem, iż na stanowi-  
sko to mianowany zostanie jeden z wybit-  
niejszych komunistów kierunku stalinow-  
skiego.

Osoba kandydata nie jest jeszcze wy-  
mieniana.

Moskwa, 17 8. (aw)

Dążenia separatystyczne, jakie ujawnia-  
ją się coraz bardziej w sferach rządzą-  
cych Ukrainy sowieckiej, budzą tutaj coraz  
większe zaniepokojenie.

W związku z tą sprawą odbył się już  
tęż szereg konferencji, na których zarzu-  
cano U. S. S. R. m. in. nawet zbyt nacisk  
na rozwój szkolnictwa ukraińskiego, a prze-  
dewszystkiem na usiłowanie wyzyskania dą-  
żności nacjonalistycznych ludności Ukrainy.

### Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 3 do dn. 9 sierpnia r. b.

Dla do **Wieżień twierdzy d'Iff**

rosłych (Hrabia Monte Christo) Dramat w 10 cz.

Dla mł- **Ten, który zwycięża**

dzieży Dramat w 7 częściach. 6092

Moskwa, 17 8. (aw)

Prasa sowiecka, nie wyłączając urzędo-  
wych „Izwestji”, nie ustaje w rozpisywa-  
niu szerokich dygresji na temat agresyw-  
nych dążeń Polski, wymierzonych przeciw-  
ko Litwie.

W jednym z ostatnich numerów „Iz-  
wiestji” ukazał się większy artykuł dowo-  
dzący, iż Polska swoje zaborcze zamiary  
względem Litwy odroczyła narazie, lecz nie  
odstępuje od nich i prędzej czy później przy-  
stąpi do ich wykonania.

Według „Izwestji”, oficjalne oświadc-  
zenia dyplomacji polskiej, iż Polska prowa-  
dzi politykę najzupełniej pokojową, są bez  
znaczenia.

## Niemcy a sesja wrześniowa Ligi Narodów.

Nastroje sfer dyplomatycznych. Zwołanie komisji spraw zagranicznych

Berlin 17-8 (pat)

Na koniec miesiąca, mianowicie na dzień 26  
sierpnia, została zwołana komisja spraw zagra-  
nicznych Reichstagu, a to celem wysłuchania de-  
klaracji rządowej w związku z obecną sytuacją mię-  
dzynarodową a szczególnie w związku z nagłymi  
sprawami, dotyczącymi jesiennej sesji Ligi Naro-  
dów.

Berlin 17-8 (pat)

Telegraphen Union donosi, że o ile nie zajdą  
nieprzewidziane wypadki przed zebraniem komisji  
dla rekonstrukcji Rady Ligi Narodów, Rada Mini-  
strów nie odbędzie w miesiącu bieżącym zebrania.

Berlin 17-8 (pat)

Prasa stwierdza, że Niemcy nie otrzymali

dotąd zaproszenia do wzięcia udziału w pracach  
komisji dla rekonstrukcji Rady Ligi Narodów.  
„Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz”  
donosi, że o ile Niemcy nie otrzymają tego  
zaproszenia, to delegacja niemiecka będzie stała  
na stanowisku pierwszych wniosków komisji. Je-  
śli jedno czy drugie mocarstwo będzie usiłowało  
otrzymać koncesję, przekraczającą ramy, nakreślo-  
ne przez komisję dla rekonstrukcji to ma wprawa-  
dzie do tego prawo, napotka jednak na opór ze  
strony wszystkich członków Rady Ligi Narodów.  
„Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz” o-  
strzega opinię niemiecką przed tendencyjnymi po-  
stawkami.

## Zatarg bałkański.

Rewelacje Bułgarskiej Agencji Telegraficznej

Sofja, 17 8. (pat)

Bułgarska Agencja Telegraficzna do-  
nosi, że niektóre kółka, wykorzystując nie-  
dawną wspólną demarche Jugosławji, Ru-  
munji i Grecji, rozszerzają nadal zagranicą  
najfantastyczniejsze wiadomości; tak np.  
obiega pogłoska o istnieniu tajnego komite-  
tu, pozostającego pod przewodnictwem wyż-  
szego oficera bułgarskiego, który to komitet  
ma rzekomo, zasiadać w szkole wojskowej  
w Sofji, celem obradowania nad przyszłą

Kampanją przeciwko sąsiadom Bułgarji. We-  
dług pogłosek z innych źródeł liczna banda  
komitadzów miała przekroczyć granicę w  
pobliżu Strumicy. Zbytecznem jest dawać  
— donosi Bułgarska Agencja — że pogłoski  
te nie mogą mieć poważnego charakteru.  
Przeciwnie, szczegółowe śledztwo ustaliło, że  
nie tylko banda komitadzów, lecz nawet poje-  
dyńczy człowiek uzbrojony nie mógł przekro-  
czyć granicy w ostatnich czasach.

### Kino Dom Ludowy.

D Z I S. D Z I S.

„Cesarzowa” 6095

(Katarzyna II gdyby żyła w XX wieku)

W roli głównej **Pola Negri**

Ceny miejscina wszystkie przedstawienia  
we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

# Min. Skarbu Klarner o sytuacji gospodarczej Państwa.

## Przemówienie p. ministra w krakowskiej izbie handlowej.

Kraków, 17 8. (pat)

Dzisiaj o godz. 4—ej po południu w krakowskiej izbie handlowej wobec przedstawicieli władz, miasta, izby handlowej i szerokiej publiczności, zabrał głos p. minister skarbu Klarner i w blisko dwuodzinnym przemówieniu poruszył całokształt zagadnienia gospodarczego Państwa.

### RÓWNOWAGA BUDŻETU.

Budżet Państwa, mówił minister, osiągnął ostatnio zupełną równowagę, która jest podstawą ustabilizowania naszej waluty. Przesłanki gospodarcze rozstrzygną, czy waluta nasza ma być utrzymana na obecnym poziomie, czy też kurs złotego ma być podniesiony. W każdym razie nie grozi złotemu zachwianie. Fakt, że od roku nasz bilans handlowy jest czynny, stanowi najlepszą rękojmię naszej równowagi gospodarczej.

### REORGANIZACJA BANKU POLSKIEGO.

Zachodzi potrzeba zrewidowania naszej polityki finansowej głównie w kierunku reorganizacji Banku Polskiego przez ściągnięcie kapitałów zagranicznych. Zapas walut i złota w Banku Polskim zwiększył się od kwietnia rb. prawie w dwójnasób i nadal wykazuje stały przyrost, co zabezpiecza emisję.

### ŚCIĄGNIĘCIE KAPITAŁÓW ZAGRANICZNYCH.

Minister nie wierzy, aby znalazł się taki mąż stanu, któryby uważał że pożyczka zagraniczna dla Polski jest niepotrzebna. Kapitały zagraniczne zdołamy ściągnąć do kraju tylko przez prace inwestycyjne i dodatnie wyniki finansowe. W ciągu bieżącego roku zdołaliśmy pokryć deficyt z roku 1924 i 1925 tak, że manko jest niewielkie.

Rząd kładzie głównie nacisk na rozwój produkcji krajowej i siłę nabywczą rolnika, gdyż od tego zależy rozwój innych gałęzi gospodarczych.

Dla przyciągnięcia kapitałów zagranicz-

## Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Józef Tomaszewski**, zam. przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 30 sierpnia 1926 r. od godziny 10-jej zrana, w Łodzi przy ul. Pomorskiej pod Nr. 23 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z urządzenia sklepowego i maszyny do szycia należących do Modesta Sobocińskiego oszacowanych 1100 zł.

Łódź, dnia 14.VIII 1926 r.

Komornik: **J. TOMASZEWSKI.**

## Do sprzedania

25 mórg ziemi sprzeciwko stacji kolejowej, przy torze kolejowym w Łęczycy, dobre na składy węgla, drzewa, place pod budowę, większy obiekt fabryczny. Wiadomości udziela z grzeszności Kółka Rolnicze — Łódź, ul. Piotrkowska 25.

2362—1

nych do Polski koniecznym jest, aby stopa procentowa instytucyj urzędowych i półurzędowych, a więc też i banków, została doprowadzona do pewnej zasadniczej normy.

### OBNIŻENIE PODATKÓW.

Rząd będzie dążył do uszlachetnienia aparatu i systemu podatkowemu. Zamierzaniem rządu jest obniżyć podatki i wynikną stąd lukę w dochodach trzeba będzie wypełnić dochodami z monopolu spirytusowego. Z dniem 1-go kwietnia 1927 r. monopol spirytusowy będzie wprowadzony jednolicie w całym Państwie.

### INWESTYCJE.

W dziedzinie inwestycji państwowych pierwszą troską rządu jest rozbudowa węzłów i linii kolejowych oraz budowa dróg i dogodny dostęp do morza. Na najbliższy

czas przewidziana jest rozbudowa węzłów kolejowych warszawskiego, krakowskiego, lwowskiego, gdańskiego i katowickiego.

Pierwszą ustawą, podpisaną przez Prezydenta Rzplitej, będzie nowelizacja ustawy o rozbudowie miast. Rozpoczęte budowy gmachów państwowych będą kontynuowane.

### OGRANICZENIA PASZPORTOWE.

Całkowite zniesienie ograniczeń paszportowych jest obecnie jeszcze niemożliwe, jednak p. minister zapewnił, że paszporty na wyjazd w celach gospodarczych i kulturalnych będą liberalnie załatwiane.

W końcu zapewnił p. minister, że celem należytej współpracy rządu ze sferami gospodarczymi, będzie dążył do wprowadzenia jednolitych izb handlowych w całym państwie.

## Rokowania handlowe polsko-niemieckie

zostały odroczone do końca września

Niemcy stwierdzają dach pojednawczy delegacji polskiej

Berlin 17-8 (pat)

Biuro Wolffa donosi: Trwające od 1 i pół roku niemiecko-polskie rokowania handlowe zostały ponownie, jak donosi prasa, odroczone do końca września.

Rokowania, zaznacza dalej biuro Wolffa, pro-

wadzone również i ze strony polskiej w duchu pojednawczym, doprowadziły do takiego rezultatu, że Polska wyraziła swą zgodę na uznanie stałych taryf celnych. Mimo to daleko jeszcze do zupełnego porozumienia z uwagi na wysokie polskie cła ochronne i na liczną polską zakazy przywozowe

## Powolne konanie strajku węglowego w Anglii

Górnicy podejmują pracę

London 17-8 (pat)

Donoszą z New. Castle, że wśród górników okręgu Nordumberland daje się zauważyć waha nie co do dalszego kontynuowania strajku. W kopalni w Walbottle około stu górników podjęło pracę na warunkach 8-godzinnego dnia pracy i utrzymania wysokości zarobków z okresu przed-

strajkowego.

London 17-8 (pat)

Z Nottinghamshire donoszą, że górnicy tamtejsi postanowili podjąć na własną rękę rokowania z właścicielami kopalni, proponującymi utrzymanie plac z okresu przedstrajkowego, z żądaniem jednak przedłużenia pracy do 7 i pół godzin.

## Echa wybuchu amunicji na wyspie Csepel.

Komuniści mączali w tem ręce

Budapeszt 17-8 (pat)

Tel. Comp. Wczoraj popołudniu pewien osobnik zeznał w policji, że w dniu wybuchu w fabryce amunicji na wyspie Csepel rozmawiał z pewnym robotnikiem tejże fabryki, który oznajmił mu, że w tym dniu do pracy nie pójdzie, gdyż popołudniu nastąpi wybuch. Robotnik ten został a-

resztowany, policja trzyma dotychczas nazwisko jego w tajemnicy.

Wiedeń 17-8 (pat)

Według doniesień „Wiener Allgemeine Zeitung” z Budapesztu, tamtejsze koła wojskowe sądzą, iż wybuch w fabryce amunicji na wyspie Csepel jest dziełem komunistów.

## Masowe aresztowania oficerów w Grecji.

B. premier aresztowany w związku z zaburzeniami na Krecie

Wiedeń 17-8 (pat)

„Neue Freie Presse” donosi z Aten: Śledztwo, przeprowadzone w związku z ostatnimi zaburzeniami na Krecie, doprowadziło do aresztowania przywódcy liberalnych postępowców Kafandarisa, b. prezesa Rady Ministrów. Kafandaris oskarżony jest nie tylko o zainicjowanie ruchu powstańcze

go na Krecie, lecz również o uprawianie propagandy antyrządowej wśród oficerów. Oprócz Kafandarisa aresztowano wielu wyższych oficerów, jak również burmistrza miasta Pireus, należącego do partji venizelistów. Kafandaris będzie prawdopodobnie deportowany.

# Warszawa i Kraj.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”).  
Warszawa 17 sierpnia 1923 r.

## Z pobytu premiera w Gdyni.

Prezydent Rady Ministrów odbył podczas swego pobytu w Gdyni szereg dłuższych konferencji z przedstawicielami zrzeszeń rybactw, którzy przedstawił mu postulaty i potrzeby przemysłu rybactwa.

Podczas pobytu w Gdyni p. premiera złożył mu wizytę Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, pan Haaseel. P. Bartel wrócił dziś rano do Warszawy.

## Rządowy projekt ustawy o godzinach w handlu.

Jak już donosiliśmy, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowało projekt ustawy o godzinach pracy w handlu. Projekt ten przedstawiony został do oceny instytucjom gospodarczym, handlowym i związkom.

W najważniejszych w swych punktach projektów przewiduje.

Sklepy spożywcze i jatki rzeźnicze otwierane być mają na przeciąg 12-u godzin na dobę. Zakładry fryzjerskie i inne sklepy (z wyjątkiem spożywczych) — 10 godz. przy czem władze administracyjne miejscowe mogą zezwalać na otwarcie tych sklepów o 2 godz. dłużej w 20 dni w ciągu roku. W niedziele i święta sklepy spożywcze i kwiatniarstwa mogą być otwarte od 7 do 10 rano. W lecie prawo to posiadają również jatki mięsne.

Godziny otwarcia i zamknięcia sklepów oznaczają władze administracyjne I instancji, w miejscowościach ponad 100 tysięcy mieszkańców II instancji.

Sprzedaż uliczna gazet i papierosów dozwolona jest od godz. 7 do 22-jej (10 wieczór). Wszelkie inne artykuły owoce, słodczyce, woda sodowa i t.d., tylko w godzinach otwarcia sklepów.

## Losy ustawy przemysłowej

Ustawa przemysłowa, która ma uregulować stosunki w rzemiośle w drobnych zakładach opracowaną zostanie dopiero w październiku.

## Swoista amnestja — czyli bezkarność przestępstw.

W związku z pogłoskami o amnestji dowiadujemy się, że w sprawie tej są obecnie sporządzone listy przestępców politycznych którzy odbyli znaczną część kary już przed rokiem 1923-im, tych którzy brali udział w rozruchach, oraz tych wszystkich, którzy popełnili przestępstwa w czasie wojny (przeważnie dezertery — żydzi).

Na zasadzie tych list p. Prezydent podpisał indywidualne uwolnienia, gdyż specjalna ustawa o amnestji wydana być może jedynie przez władzę ustawodawczą, co nie nastąpiłoby zbyt rychło ze względu na obecne ferie letnie Sejmu i Senatu.

## Kredyty budowlane.

Premier Bartel zakomunikował Ministerstwu Skarbu plan podziału kredytów budowlanych w rb.

W wykonaniu tego planu rząd poprze przede wszystkim budowę jedno i dwuizbówych mieszkań robotniczych w Warszawie, Zagłębiu Dąbrowskiem i Łodzi. Na drugim dopiero planie uwzględnione są kredyty na budowę mieszkań dla inteligencji, dokonywana przez spółdzielnie.

Kredyty na wykończenie domów o mieszkańach luksusowych, nawet w wypadkach daleko posuniętej budowy, udzielane nie będą.

## Z zakulis gospodarki spirytusowej

Komisja ministerjalna dla zbadania sprawy nadużyć w monopolu spirytusowym w kwestji rzekomej afery, żadnych nadużyć, wynikających ze złej woli, niewykryła. Żadna defraudacja popełniona nie została. Ujawniono natomiast szkody, wyniki skutkiem niedbalstwa i niedopatrzania, które spowodowane zostały przede wszystkim lekkomyślnością i zbyt hojnym udzielaniem kredytów przedsiębiorstwom i firmom prywatnym. Kredyty te wyniosły okrągłą sumę 20

## 8 kl. Humanistyczne Gimnazjum Żeńskie

z klasami wstępnymi

# R. Konopczyńskiej - Sobolewskiej

Gdańska Nr. 90 (róg Andrzeja) Telefon 28-62.

Exgmatiny wstępne rozpoczną się dnia 1 września.

6095

# Watykan a walki religijne w Meksyku.

## Aresztowanie 50 spiskowców meksykańskich

Wiedeń 17-8 (pat)

„Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Rzymu: Sekretariat Watykanu przesłał dyplomatom uwie rzytelniczonym przy Watykanie, reprezentantom pańskim zagranicą i wszystkim prałatom odpis artykułu pisma „Osservatore Romano“, omawiającego sytuację w Meksyku. Artykuł ten zbija wszystkie oświadczenia prezydenta Cállesa w sprawie prześladowań katolików w Meksyku, wobec czego

jest obecnie bardzo ważnym dokumentem politycznym.

Meksyk 17-8 (pat)

Według oświadczeń policji, aresztowano w okręgu Meksyku 50 osób, podejrzanych o udział w nieudanym spisku wojskowym, który miał doprowadzić do buntu, zakrojonego na wielką skalę, przeciwko polityce religijnej rządu. Istnieje przypuszczenie, że siły zbrojne generała Estrady miały wziąć udział w tym ruchu.

# Europejski kartel żelazny.

## Niemcy zadowolone, Francja — prawie; Belgja — w opozycji.

Paryż 17-8 (pat)

Dzienniki zaprzeczają pogłosce, jakoby rokowania w celu utworzenia europejskiego kartelu żelaznego zostały zerwane i stwierdzają, że Francja i Belgja zastrzegły sobie termin przystąpienia do kartelu. Termin ten upływa w dniu 17 września. Pewne trudności wywołuje sprawa rozdziału produkcji metalurgicznej. Grupy przemysłowe

niemiecko-luksemburski uważają projektowane r wiązanie sprawy za zadawalniające. Ze strony francuskiej stawia opór jedynie kilka firm, uważając, że przyznane im dokumenty są niewystarczające. W opozycji natomiast znajduje się cały przemysł żelazny belgijski, uważając, że jest pokrzywdzony oraz, że przydział Luksemburgu jest zbyt wielki.

# Zareczyny króla Borysa bułgarskiego z królowną włoską.

## Interwencja posła rumuńskiego przy Kwirynale

Wiedeń 17-8 (pat)

Wiener Allgemeine Zeitung“ donosi z Rzymu: w kołach dyplomatycznych słychać, że poseł rumuński podjął na dworze włoskim oficjalne kroki, mające na celu dowiedzenie się, czy pogłoski o zaręczynach króla bułgarskiego z najmłodszą córką włoskiej pary królewskiej są prawdziwe. Poseł rumuński przy Kwirynale, poruszy obecnie wszystkie sprężyny, aby zapobiec planowanemu zawarciu małżeństwa, powołując się na tradycyjną przyjaźń między Rumunją a Włochami.

Wiedeń 17-8 (pat)

„Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Sofji: Bezpośrednio przed odjazdem metropolity Stefana na kongres chrześcijański do Genewy uprosili go dziennikarze o poinformowanie ich w sprawie zaręczyn króla Borysa z księżniczką Giovanną. Metropolita oświadczył, iż zaręczyny króla Borysa są faktem dokonany, istnieją jednak jeszcze trudności natury religijnej, gdyż księżniczka Giovanna jest katoliczką, a król Borys wyznania grecko-ortodoksyjnego.

miljonów złotych.

W związku z wynikami rewizji, Ministerstwo Skarbu zamierza przeprowadzić zarówno w monopolu spirytusowym jak i tytoniowym reorganizacji w dziedzinie udzielania koncesji i kredytów przede wszystkim.

—oOo—

## DELEGACJA SENATORÓW GDAŃSKICH W WARSZAWIE.

Warszawa 17-8 (pat)

Dnia 16 sierpnia br. przybyła do Warszawy delegacja senatorów Wolnego Miasta Gdańska w osobach p. wiceprezydenta Senatu Gehla, senatorów Volkmana i Neumana oraz radcy Neumana, celem omówienia z ministrem Skarbu aktualnej obecnie sprawy sanacji finansowej W. Miasta i związanych z tem kwestji udziału Gdańska w dochodach celnych. Po ogólnej dyskusji nad zasadniczymi zagadnieniami postanowiono, że dalsze szczegółowe obrady odbędą się w Gdańsku w najbliżej czasie.

Wczoraj p. minister Klarner podejmował

gość gdańskich obiadem, w którym nadto wzięli udział pp. prof. Kemmerer i Ebla.

## IZOLACJA SOWIETÓW.

Lwów, 17-8 (pat)

Dzisiejsza „Gazeta Poranna“ podaje następującą depezę z pogranicza sowieckiego: Według doniesień z Moskwy, rząd sowiecki, wobec nieustępliwego stanowiska państw bałtyckich, zrezygnował z projektu zawarcia z nimi paktów gwarancyjnych. Zdaniem Sowietów, winę w tym wypadku ponoszą Anglja i Polska.

—oOo—

17 sierpnia.

# 94 dni.

Dzisiaj minęło 94 dni od chwili pozabawienia wolności czterech generałów z ministrem wojny gen. Malczewskim na czele.

—oOo—

# „Zbrodniarze” z Antokołu

## Zasługi uwięzionych generałów w 1920 r.

Wobec szóstej rocznicy bitwy pod Warszawą 14 — 16 sierpnia 1920 r., nie od rzeczy będzie przypomnieć szerszej publiczności zasługi generałów uwięzionych obecnie w Wilnie na Antokołu tak niesprawiedliwie i od tak dawna. Wspomnienie o roli ich w tym przełomowym okresie naszej historii staję się bowiem jak najusilniej zatrzać właśnie dzielszy „sanatorzy moralni”, którzy ówczesną cudzą zasługę usiłują dziś już całkowicie na swój własny przejąć rachunek.

### Generał Jaźwiński.

Był oficer rosyjski, **MIANOWANY W KRYTYCZNEJ CHWILI OBRONY SAMEGO PRZYCZÓŁKA WSCHODNIEGO STOLICY DOWÓDCĄ NAJGORSZEJ JAKOŚCIOWO 17-ej DYWIZJI PIECHOTY NA WAŻNYM ODCINKU RADZYMINA**, wprowadzał energicznie ład i porządek w te poprzednim odwrotem najmocniej zdeorganizowane szereg, i mimo przeważającego naporu wyborowych nieprzyjacielskich jednostek oraz załamania się części swego małowartościowego materiału, **ODBIERA MIĄSTECZKO PRZY POMOCY WŁASNYCH REZERW**, a prowadząc o nie bój zawzięty, daje czas odwodni armii do należytego prowadzenia natarcia, które wobec fatalnego **MARUDZENIA DYWIZJI GEN. ŻELIGOWSKIEGO MOGŁO ŁATWO ZAPÓŹNIĆ SIĘ KOMPLETNIE**. To żołnierskie wytrwanie i przeprowadzenie walk zjadliwych z najgorszym w całej armii materiałem, było taką samą osobistą zasługą tego dzielnego oficera, **JAK ODEBRANIE SWEGO CZASU Z NAJWYŻEJ 500 LUDZMI CALEJ PRZEZ CONAJMNIEJ 2000 BOLSZEVIKÓW ZAJĘTEJ TWIERDZI BOBRUJSKA** ze wszystkimi ogromnymi zapasami broni, amunicji i żywności oraz różnolitego materiału wojennego, czem ułatwił niepospolicie możność szybkiego sformowania się tam i dobrego zaopatrzenia korpusu gen. Dowbora. Że każdy prawdziwie patriotycznie myślący i twardy, **SŁUŻBISTY Oraz APOLITYCZNY GENERAL BYŁ STALE SOLĄ W OKU NASZYCH KONSPIRUJĄCYCH DYLETANTÓW, WIĘC NIETYLKO NIE UZNANO JEGO ZASŁUG W DEBIEZNIE ROZWOJU NASZEJ KARTOGRAFI, LEZ PODSTĘPNYM SPOSOBEM OSKARŻANO GO O NIEPRAWIDŁOWOŚCI ADMINISTRACYJNE PODWŁADNYCH** które on sam wykrywał i do ukarania przeznaczał. Nie dziw, — był on przecież dowódcą odcinka w majowych wypadkach.

### Generał Zagórski.

Był oficer austriacki, znanym jest jeszcze z czasów legjonowych z **ENERGICZNEGO WYSTĘPOWANIA PRZECIWKO NIESZCZĘSNEJ ROBOCIE KONSPIRACYJNEJ TAK WOJSKOWO DEZORGANIZUJĄCEJ LEGJONY** co zbyt silnie przeciw niemu usposobiło obóz dzisiejszego „odrodzenia moralnego” **ABY ZEMSTA MIAŁA GO OSZCZĘDZIĆ**, a tembardziej po wybitnym jego udziale po stronie prawej stronie podczas walk majowych.

W pamiętnym roku dwudziestym, zgłosił się on natychmiast do służby ochotniczej, **SFORMOWAŁ I DYWIZJĘ OCHOTNICZĄ W CIĄGU LIPCA I JUŻ POD KONIEC TEGO MIESIĄCA POPROWADZIŁ JĄ NAD GÓRNĄ NAREW**, gdzie odznaczyła się ona wybitnie pod jego dowództwem, w potyczkach pod Łapami i Surazem. Powołany w pierwszych dniach sierpnia na **SZEFĄ SZTABU FRONTU PÓLNOCNIEGO, OBJĘTEGO WÓWCZAS W BARDZO TRUDNYCH WARUNKACH PRZEZ GENERAŁA JÓZEFA HALLERA**, dopomógł wydatnie do ustabilizowania szczęśliwego tegoż frontu, a w chwili decydującej był **AUTOREM PLANU BITWY POD NASIELSKIM, KTÓRA PRZEPROWADZONA ODPOWIEDNIO PRZEZ PODLEGLĄ TEMU FRONTOWI 5-ARMJĘ GENERAŁA SIKORSKIEGO BYŁA W SZEREGU BITEW POD WARSZAWĄ PIERWSZYM ZDECYDOWANEM ZWYCIĘSTWEM**, przechodzącym oczekiwania naszego głównego sztabu, który liczył jedynie na związanie walka, odpowiednio poważnych sił sowieckich.

### Generał dyw. Małczewski.

Był oficer austriacki, **ZASŁUŻONY WIELOKROTNIEM W CICHEJ, INTENSYWNEJ PRACY WOJSKOWEJ, NADZYMIAJĄC SUMIENNY Oraz WYSOKIE WYKSZTAŁCONY GENERAL**, był od roku osiemnastego, a także i podczas ciężkich przeżyć na Ukrainie, a później również podczas bolszewickiej ofensywy na Warszawę, **PIERWSZYM GŁÓWNYM KWART**

termistrzem wojsk polskich w Naczelnym Dowództwie, a jako taki kierował całym tak trudnym wówczas zaopatrzeniem armii i sprzężeniem organizował całą służbę na jej tyłach. Później, gdy wojska bolszewickie zbliżyły się do stolicy, powołany został generał Małczewski **JAKO WYBITNY INŻYNIER FORTYFIKACYJNY DO WSPÓLPRACY W KIEROWNICTWIE ROBOTAMI ROZBUDOWY PRZYCZÓŁKA MOSTOWEGO WARSZAWY**, gdzie dzięki swym fachowym wiadomościom i gorliwości, położył okolo odpowiedniego przygotowania obrony stolicy niepomiernie zasługi.

**NAJSTARSZY RANGA I WIEKIEM, A ZARAZEM BEZSPRZECZNIE I NAJBARDZIEJ ZASŁUŻONYM Z DZIŚ WIĘZIONYCH NA ANTOKOŁU GENERALÓW**, jest właściwy obrońca Małopolski Wschodniej i rzeczywisty zbawca z katastrofy dwudziestego roku.

### Generał broni Rozwadowski.

Nie zdołają przebaczyć nigdy zakonspirowani „sanatorzy moralni” majowego przewrotu, że sprawiedliwe badania historyczne ustaliły już niezbicie, co zresztą wszyscy uczciwi świadkowie wydarzeń tej pamiętnej epoki dobrze wiedzą, że w chwili zupełnego załamania się Naczelnego Wodza i pamiętnego wręcz nastroju tak w rozbitym wojsku jak i w zdeorganizowanym kłękami społeczeństwie, znalazł on hart ducha i siłę woli należytą, aby zorganizować w krótkim stosunkowo czasie nasze przeciwnatarcie i zapewnić w ten sposób ostateczne zwycięstwo.

Objętoł on bowiem, jak ogólnie wiadomo **SZEFOSTWO SZTABU WOJSK POLSKICH WÓWCZAS W CHWILI NAJKRYTYCZNIJSZEJ**, gdy mimo wszelkich wysiłków armje pobite frontu północnego opuściły w panice Grodno i ważną linię Niemna, a rozluźnienie karności w wojsku, oraz objawy coraz bardziej postępującego rozkładu, zmuszały nawet najbliższej stojących przy nas instruktorów francuskich do zupełnego niemal zwątpienia w możność uratowania tej beznadziejnie wyglądającej sytuacji. **PRZYPOMNIJMY SOBIE TYLKO JAK O NAS SĄDZONO WÓWCZAS NA KONFERENCJI MIEDZYSOJUSZNICZEJ W SPA** i do jak daleko idących, — upokarzających Polskę ustępstw, musiał posunąć się szef Rządu prem. Grabski za zgodą wszystkich zupełnie już zdeprimowanych czynników państwowych, **NIE WYLACZAJĄC NACZEL-**

**NEGO WODZA I TO PO TO TYLKO, BY UBEYRSKO NIC NIEWARTA DYPLOMATYCZNA INTERWENCJE**, i trochę portocy materialnej, jak żebrakom i lski przyzhanaj. W tej beznadziejnej już sytuacji generał Rozwadowski **BYŁ PIERWSZYM, KTÓRY NIE ZWAŹPIŁ W SIŁY ŻYWOTNE NARODU POLSKIEGO**; wniósł on odrazu w pracę sztabu generalnego Naczelnego Dowództwa **DUCHĄ ŻOŁNIERSKIEJ ENERGJI I ZDROWEGO OPTYMIZMU**, oparował niehawem fachowymi zarządzeniami wymykające się już zupełnie z rąk tych naczelne kierownictwo i rozkazodawstwo, a wybitną indywidualnością oraz swym młodociano-ofensywnym temperamentem, **ZDOLAŁ WYWRZEĆ OBRAZU WPŁYW ZBAWIENNY NA SPOISTOŚĆ I ODPORNOŚĆ NASZYCH ODDZIAŁÓW**. Od chwili, gdy objął on to swoje ciężkie i nadzwyczaj odpowiedzialne stanowisko, odrazu ruchy wsteczne wojsk naszych stały się planowymi. Generał Rozwadowski **BYŁ RÓWNIEŻ, MIMO USŁÓWAN INNYCH PRAGNĄCYCH PODSZYC SIĘ POD AUTOCRSTWO PLANU STRATEGICZNE BITWY NA PRZEDPOLU WISŁY, ZWAŹNIEJ NIESŁUSZNE BITWA POD WARSZAWĄ, RZECZYWISTYM INICJATOREM I TWORCĄ TEJ WSPANIAŁEJ WOJSKOWO KONCEPCJI KONTROFENZYWY** na wielką skalę wprost z naszego odwrotowego zgrupowania. Przez nie uzyskaliśmy nie tylko wyjątkowo korzystne warunki zaścoczenia nieprzyjaciela, lecz również i ujęcia go odrazu w decydujące o wielkości pogromu strategiczne klisz-eze. Nietylko koncepcja, lecz i niełatwe przeprowadzenie całokształtu tej klasycznie ujętej operacji, było dziełem i pozostanie bezwzględnie nadzwyczajną zasługą generała Rozwadowskiego, który jedyny z naszych wyższych wojskowych okazał się tu zdolnym do tak fachowego ujęcia naczelnego kierownictwa w specjalnie trudnych i wyjątkowo skomplikowanych warunkach. A chociaż **ZASŁUGA WYKONAWCÓW, JAK NP. ÓWCZESNEGO NACZELNIKA PAŃSTWA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, POZOSTANIE ODPOWIEDNIE WYKONANIE TYCH WIELORAKICH ZADAŃ ogólnego planu kierowanej przez gen. Rozwadowskiego tak umiejętnie i wielkiej ofiary, do której przeprowadzenia szczególnie przyczynili się również znamięnie GENERALÓWIE JÓZEF HALLER I SIKORSKI, TO JE-DNAK ZASŁUGA SZEFĄ SZTABU NAJWIĘKSZA JEST I PAMIĘTNA.**

## Szlakiem kadrówki

### czyli niepoczytalna zabawa nieobliczalnych czynników.

Korespondent warszawski „Głosu lubel” dowiadyuje się z miarodajnych źródeł, że marsz. „szlakiem kadrówki” pociągnął za sobą znaczne ofiary. Mianowicie 4 osoby zmarły w drodze z Krakowa do Kielc; wskutek przemęczenia, a kilkadziesiąt o: ob ciężko zachorowało i poszło na curację do szpitali.

Ani prasa lewicowa, opisująca z drobiazgową dokładnością zjazd legjonowy i „święto 6-go sierpnia” w Kielcach, ani oficjalne komunikaty Agencji Telegraficznych,

oddanych aranzjerom owych uroczystości, „drobiazgowych” tych nie wspomniały.

Nie mamy nic przeciwko temu, aby jeden lub drugi warjat, ku uczczeniu pana Marszałka, „kiwnął” gdzie na szosie między Miechowem i Kielcami. Mała szkoda, krótkie zaś! Al. poco do takich niepoczytalnych „zabaw” przykładają ręce najwyżsi dostojnicy Państwa?

Poco Rzeczpospolita ma płacić emerytury wdowom i nowym inwalidom, za to, że mają zielono w głowie?

## Na bezdrożach sanacji.

### Masowe zwalnianie bolszewików.

Brakowscy „Kurier Czerwony” podaje następującą rewelację: „Zwolnienie nieletnich Komunistów z Więzień. Akt łaski P. Prezydenta Rzeczyposp.”

„W ostatnich czasach na wnioski prokuratora Prezydent Rzeczypospolitej ulaskawił szereg osób skazanych w procesach politycznych na dłuższe lub krótsze więzienie. Ułaskawienia te dotyczą przeważnie młodzieży, która w chwili wydawania wyroku nie osiągnęła 17 lat życia.

Pogłoski o amnestji ogólnej, która w związku

z tym faktem ukazały się w prasie, są niegodne i prawdą. Amnestjå może uchwalić tylko Sejm, a ten obecnie odbywa ferie.

Ukazanie się tej wzmianki wywołało zross-miało poruszenie. Z wielkiem zdziwieniem stwierdziliśmy, pisze „Rzeczpospolita”, iż do późnej nocy rząd nie wydał w tej sprawie komunikatu oficjalnego.

Domagamy się jak najrychlejszego wyjaśnienia tej bądź co bądź cieżkiej sprawy.

**Prasa mówi.****Głosy Prasy Polskiej.****Fala represji prasowych.**

W ostatnich dniach mamy do zanotowania coraz to mnożące się wypadki konfiskat pism narodowych za krytykę rządu i jego posunięć, za krytykę dyktowaną troską o dobro i siłę Państwa.

Każdy chyba przyzna, że kłębienie ust opinii publicznej drogą konfiskat prasowych — musi silną rzecz wywołać w społeczeństwie nieufność do rządu, obawiającego się krytyki i walczącego z nią zapomocą represyj. Walka ta dochodzi nieraz do takich absurdów, że w numerze pisma, skonfiskowanym w Warszawie, (a wysłanym na prowincję nad ranem przed orzeczeniem władz) władze adm. Wielkopolski czy Małopolski nie mogą się dopatrzeć jakoś żadnych cech przestępstwa. Dowodzi to, iż prasa zdana jest na łaskę i niełaskę władz, gdyż orzeczenie komisariatu rządu w Warszawie, staje się bezprawiem w Poznaniu czy Krakowie. A więc główną rolę odgrywają tu przekonania polityczne (albo przynależność partyjna) danego referenta prasowego lub jego zwierzchnika — komisarza rządu wzgl. starosty. Prawie nigdy nie dostarcza się redakcjom nakazów konfiskaty z wyraźnym oznaczeniem „naruszonego” art. K. K.; a dopiero później głowią się urzędnicy nad zakwalifikowaniem pod paragraf, który w rękach władz administracyjnych staje się nad wyraz elastyczny. Dlatego też b. często sądy okręgowe, uchylają konfiskaty, nie dopatrując się w kwestjonowanych artykułach prasowych żadnych kolizji z kodeksem karnym.

Prym w tych wybrykach administracyjnych względem prasy dierży „oberpolicmajster” warszawski, gen. Sławoj-Składkowski (z zawodu lekarz). Ostatnio skonfiskował „w trybie uproszczonym i przyspieszonym”, bo w ciągu godziny „Gazetę Warszawską Poranną”, „Myśl Narodową” i tygodnik „Rozwój”. Śliczna pacyfikacja umysłów! P. Składkowski wyznaje widocznie, jak i jego zwierzchnicy, zasadę: „z przemocy zrodzilem się — przemocą żyję”.

Ale maxyma ta często zawodzi!

„RZECZPOSPOLITA” pisze na marginesie powyższych konfiskat:

Zagranica bardzo uważnie przysłuchuje się i przygląda wszystkiemu, co się w Polsce dzieje. Nie entuzjazmuje się nami, jak to piszą niektóre żółtodzioby z „sanacji moralnej”. Stanowisko wyczekujące zajmują zarówno sfery radykalne, jak i konserwatywne. Dowodem tego, że pożyczka jakoś nie może przypłynąć. Brak pieniędzy na rozbudowę i konieczne inwestycje. Czyż może leżeć w interesie Rządu pogłębianie rozterek w społeczeństwie, stwarzanie pozorów niestałości i niepewności naszych stosunków wobec kapitała zagranicznego?

Niedźwiedzia przysługę wyrządzają Rządowi ci nasi warszawscy cenzorzy. Nie dorosli do swego zadania, nie mają sobie podobnych nigdzie, ani w Wielkopolsce, ani w Małopolsce, ani w b. zaborze rosyjskim, chyba w dawnej lub obecnej Rosji.

Najtrudniejszą rzeczą jest rządzić. Nie wystarczy dobra wola, ani nawet wiedza. Trzeba na to doświadczenia, nabytego przez wieloletnią praktykę znajomości ludzi i wielkiego opanowania samego siebie, by posiadanej władzy nie nadużyć, w stanowczości nie być brutalnym, w wyrozumiałości słabym

**Zanarchizowana organizacja.**

Sprawa „Strzelca” nie schodzi z łamów prasy polskiej. Po sławetnym tajnym okólniku C. K. W. P. P. S. odsłaniającym faktyczne cele „Strzelca”, który uchodzą za organizację przysposobienia wojskowego, (a więc o charakterze ogólnopaństwowym) jest właściwie pionkiem w rękach Zw. Na prawy Rzeczypospolitej — prasa polska drukuje coraz to nowe rewelacyjne wiadomości o niebezpiecznej grze faworytów władz międzynarodowych.

Szczegółowo zajmuje się tą ciemną sprawą „DZIENNIK POZNAŃSKI”:

Wynikało zatem „czarno na białym” z tej publikacji, iż „Strzelec” ma wręcz bojowe znaczenie, jako organizacja społeczna. Ona to właśnie składa się z wielu rozgałęzionych ogniw, podlegających rozkazom partyjnym socjalistów i nowych prowodyrów, pracujących w politycznej organizacji Zw. Na prawy Rzplitej. Ustalono również, iż „Strzelec” korzysta w znacznym stopniu z opieki władz rządowych, z przywilejów czynników wojskowych, słowem jest faworytem władz międzynarodowych, powołanych do pełnienia obowiązków ogólnopaństwowych, a nie jednostkowych, czy tylko grup pewnych.

Okazało się, iż dotychczas nie uczyniono nic, coby zapobiegało temu, iżby partja polityczna mogła opierać swą organizację i propagandę na bojówkach, na uzbrojonej milicji, rozrzuconej po całym kraju. Okazało się, że instrumentem tej akcji jest przede-

wszystkiem „Strzelec”. Że rozpada się on na cykl skupień, z których jedne posłuszne są rozkazom socjalistów, inne jakieś innej klicy, a wreszcie trzecie i dalsze sprzyjają „Wyzwoleniu”, idą po linii Bryłowców. W rezultacie mamy do czynienia z zanarchizowaną organizacją „Strzelca”, która pochwartaowana na różne organizmy „jaczek” partyjnych w pewnym momencie łatwo może „wybuchnąć” płomieniem groźnym i przerzucić się na teren społeczny.

Stąd droga otworem stoi do przeróżnych akcji i poczynań. W takiej płynności basei, w takiej koordynacji elementów od socjalistów aż do komunizujących żywiołów tkwi już eo ipso palny materiał, który gryzącym dymem ogarnie społeczeństwo przy pierwszej lepszej sposobności. Nie pomogą wtedy dotychczasowe metody i środki, zawiodą zupełnie rachuby partyjne; zamęt rość będzie siłą impetu, jakim przedtem działał i jak rozwijał się organizacyjnie w „Strzelcu”. Niema tu żadnych podstaw ideowych, a jeżeli są, jakiekolwiek, to bez mocy i faktycznego motoru działania. Tam bowiem, gdzie chaos panuje, tam idea wszelka staje się tylko bardziej niebezpieczną i „ekrazytową”.

Zw. Strzelecki stacza nasze życie polityczne i społeczne po równi pochyłej do rozłamu i rozstroju w społeczeństwie. W strukturze państwowej i społecznej, a przede wszystkim w praworządności wyrąba je on szczyby i nadwątlą organizm państwowy. Czas już skończyć z tą organizacją destrukcji i anarchii!

Bez przyłbicy.

**LISTY Z AMERYKI.****W kalejdoskopie życia w Stanach Zjednoczonych**

„SUCHA” AMERYKA — MORALNOŚĆ W BANKACH I WOGÓLE.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)

Nowy Jork, w sierpniu 1926 r.  
Przeważają tu u nas, jak to zresztą w „starym kraju jest zapewne wiadome, dwa silne prądy: za i przeciw prohibicji.

Kwestja „pić czy nie pić” wysunęła się od paru miesięcy na plan najpierwszy. Wszystkie dotychczas wydane w tym względzie ustawy gniołają żelazną obręczą obywateli Stanów, którzy teraz dopiero zrozumieli że ustawa, choćby najpożyteczniejsza i najlepiej pomysłana, staje się ciężarem nie do zniesienia, o ile wystąpi przeciw jakimkolwiek swobodom obywatela, rozumiejącym się same przez się.

Ustawy antyalkoholowe obowiązują; zaopatrzone są w przeróżne sankcje karne, mają za sobą całą wewnętrzną siłą zbrojną państwa, jak policja lądowa, morska, rzeczna, władze celne itd. A jednak niema chyba ustawy w świecie, która byłaby tak prowokacyjnie bagatelizowaną, jak właśnie ustawa prohibicyjna.

Znajduje to swój wyraz już choćby w wypadkach, mających stale miejsce i powtarzających się ustawicznie, jak wielokrotne skazywanie np. szoferów za jazdę „po pijanemu”. Kto zna szalony ruch, jaki tu u nas panuje, ten zrozumie, czem grozi wypuszczenie na ulicę auta z pijanym szoferem. Kilka dni temu p. Alicja Kennedy, artystka

jednego z miejscowych teatrów, najechała automobilem na dwoje dzieci murzyńskich.

Lekarz, który badał winowajczynię, oświadczył kategorycznie przed sądem, że nie była pijaną.

Bogata Ameryka, widziana w odległej perspektywie, w bajecznym nimbie złotym, nie wydaje się chyba nikomu tam, w Europie, krajem złodziei. I nie jest nim. A jednak — kradnie się tu wszystko, poczynając od najdrobniejszych przedmiotów, a kończąc na samochodach nawet. Zdarza się, że i w bankach w biały dzień personel izolowany od publiczności, składający się z kilku osób, „gubi” w zagadkowy sposób i po paru tysiącach dolarów.

Kradzieże form wszelkiego rodzaju mają tu swoje codzienne i bogate zastosowanie.

W Stanach Zjednoczonych, tak samo zresztą, jak w całej niemal Ameryce, zaznacza się przewyżka liczebna mężczyzn nad kobietami (wręcz odwrotnie niż w Europie).

Mimo to zdarzają się dość często wypadki wielożeństwa i to nie tylko bi-lecz często również i trygamji.

Mało to prawdopodobne, lecz nie mniej prawdziwe.

N. K.

# 12 lat temu.

## (22. VIII. 1914)

### KWATERA GŁÓWNA

Kielce, 22 sierpnia 1914 r.

### ZOENIERZE!

Wśród powszechnej bierności naszego społeczeństwa wypadki dziejowe zaskoczyły Polaków, zastawiając ich bez określonych decyzji, bez możliwości jednolitego i silnego postępowania.

Koniecznym było, by najśmielsi i najenergiczniejsi wzięli na swoje barki odpowiedzialność, inicjatywę rzucenia iskry na proch.

Tę iskrę rzuciliście, dając przykład innym, jako przewodnicy walki narodu polskiego o niepodległość ojczyzny.

Wystąpiliście jako garstka. W Kielcach i pod Brzegami wstrzymaliśmy przemoc odważnego wroga, zasłaniając sobą to, co już było wolne od stopy najeźdźcy. Obecnie naród budzić się zaczyna i nie chce nas zostawić samotnymi tak, jak byliśmy dotychczas.

W Krakowie zawiązał się Naczelny Komitet Narodowy ze wszystkich stronnictw polskich, który za zgodą Austro-Węgierskiej monarchii ma wystawić Legiony Polskie dla walki z Rosją.

Po porozumieniu się z tajnym Rządem Narodowym w Warszawie, zgłosiłem w swoim własnym imieniu przystąpienie do organizacji szerszej, zapewniającej wojsku polskiemu większe środki. Wg umowy, zawartej między Nacz. Dzwem armji austriackiej, oddziały nasze mają być kadrami dla formujących się Legionów.

Dziękuję wszystkim szarżom i żołnierzom za trudy i pracę dotąd uczynione i chcę wierzyć, że zapał i dyscyplina wojskowa, które dotąd wykazujecie, będą dostateczną siłą, by przyszłe Legiony natchnąć pewnością zwycięstwa.

Z wiarą taką oddział nasz zejdzie na czas pewien z przednich wysuniętych linii bojowych, by dopełnić swej misji organizatorskiej.

Kazimierz Sosnkowski  
Szef Sztabu generalnego  
Józef Piłsudski  
Komendant Główny

A po 5-ciu dniach:

Rozkaz C. i K. Naczelnej Komendy Armji w sprawie utworzenia Legionów Polskich.

J. Eksc. rzeczywisty tajny radca Dr. Leo prezydent stol. m. Krakowa i t. d.  
W Krakowie

27 sierpnia 1914.

Mam zaszczyt udzielić Waszej Eksceiencji do łaskawej wiadomości te warunki, które naczelna Komenda Armji stawia przy formowaniu Legionów Polskich, i dodać, że obaj generałowie Baczyński i Pietraszkiewicz już otrzymali polecenie, aby prace rozpoczęli, a c. i k. Ministerstwo Wojny proszono, aby karabiny repetjerowe, jak tylko będzie niemi rozporządzać, wysłało do Krakowa, a potem do Lwowa.

Proszę W. Eksc. racz przyjąć wyrazy mego głębokiego poważania na rozkaz

v. Hoefler gen. major m. p.

A 1 września oświadczenie Koła Polskiego w Piotrogradzie:

„Polska opinia publiczna uważa ludzi uczestniczących w różnych organizacjach ochotniczych, które współdziałają z armją austriacką, za nieświadomych obrońców germanizmu, wrogów sprawy polskiej i całej Słowiańszczyzny, z tem większem prze to oburzeniem opinia publiczna potępia tych, którzy posługują się kulami eksplozującymi.

10 listopada protest Lwowa:

Sprawa oddziałów wojskowych, ochotniczych Legionów, przeznaczonych do współdziałania w związku z armją austriacką — węgierską ciągle dotąd żywo zaprzęta umysły, wywołując stronnice nieraz i dla interesów polskich nieprzychylnie komentarze...

...Niemniej jednak sądzimy, że wobec zaszłych wypadków i jednoznacznej opinii politycznej w Królestwie Polskiem, formowanie i istnienie osobnych oddziałów ochotniczych nie jest wskazane i nie odpowiada dobrane zrozumianym interesom narodów. Fakt ten bowiem potęguje jeszcze i tak już nie zmiernie bolesny, państwowym podziałom spowodowany, bratobójczy charakter walk na ziemiach polskich.

Z tego powodu „drużyny sokole, bartoszewe i strzeleckie“, z których zamierzono utworzyć Legion wschodnio-galicyjski. rozwiązały się, z zachodnio-galicyjskiego zaś Legionu pewna część młodzieży wystąpiła. O ile co do owych młodych ludzi zachodzi obowiązek służby wojskowej, zostali wcieleni do zwykłych szeregów armji.

Pozostaje wszakże część Legionu zachodnio-galicyjskiego, podlegająca przeważnie wpływowi socjalistycznemu. Uważamy za rzecz pożądaną ażeby i ci, o ileby nie zosta-

li wcieleni do armji, powrócili do normalnych zajęć, w których krajowi w obecnych trudnych i ciężkich warunkach lepsze mogą oddać usługi...

A w 12 lat później walka bratobójcza na ulicach Warszawy — 12 maja Zamach.

Czyż więc nie są trafne następujące refleksje, które przynosi prasa stołeczna z dn. 15 b. m.:

Już od lat 12-tu, od tego dnia również sierpniowego, kiedy w społeczeństwie polskiem ujawniła się tak mocno zasadnicza rozbieżność co do pojęcia czynu, a w pierwszym manifestie wodza I-szej brygady znalazła już także swój pierwszy wyraz chęć na rzucenia się na dyktatora całemu Narodowi, rozpoczęła szarpać duszę Polski zasadnicza rozterka. W sześć lat później, gdy przywódca czynu legionowego doszedł do najwyższej władzy, okazało się jednak, że bez zbiorowego zespolenia wszystkich sił jednostka nie potrafi sprostać trudnościom. Dalszych sześć lat minęło, i oto dziś znajdujemy się z powrotem tam, gdzieśmy byli w r. 1914-tym, a nauczeni doświadczeniem, nie możemy jednak przejść do porządku nad poważnym pytaniem: A co jednak będzie za dalszych znowu lat sześć?

Dlatego też, chociaż dziś właśnie uroczystość będzie świetniejsza niż kiedykolwiek dotąd, po raz pierwszy uświetniona paradą na Placu Saskim, oczyszczonym z podstępów niewoli, inne niż dotąd uczucia będą nurtowały piersi społeczeństwa patrzącego na defiladę wojskową. Nad defiladą bowiem będą widniały w pamięci naszej sztandary dwu bitew warszawskich; jeden tylko człowiekowi poświęcony, drugi całemu Narodowi. A jednak ten drugi tylko jest sztandarem prawdziwego zwycięstwa. Powinien nim być także na przyszłość. Żaden dzień nie przypomina Polsce tej prawdy tak potężnie, jak 15-ty sierpnia.

## Epoka „pokojoywej pracy” nad kuciem nowego oreza.

„British United Press zamieszcza ogłoszoną przez Ligę Narodów statystykę, dotyczącą zbrojeń lądowych oraz morskich, na które główne państwa wydają następujące sumy w funtach ster.: Anglja — 114 milj., Stany Zjednoczone — 110 milion., Francja — 51 milj., Japonja — 43 milj., Rosja — 38 milj., Włochy — 31 milj., oraz Niemcy — 21

milj., Wydatki te obciążają każdego mieszkańca w następujących rozmiarach (Funtj angielskie): 25, 12, 1,00, 1,12, 0,14, 0,16, 0,16 0,07.

W tych to czasach ta Liga ma czołową rolę, nie żądać od Polski rozbrojenia, a b. nasz premier i tajny legionista A. Skrzyński ma odwagę tego rodzaju żądania popierać.

## Nowoczesny Taras Bulba

### Sam go osądzę — sam go bronić będę — z mojej ręki zginie

W kołach adwokackich i wojskowych krąży pogłoska, iż podczas audjencji udzielonej mec. Sznarbachowskiemu, obrońcy gen. Zagórskiego, marsz. Piłsudski oświadczył, iż adwokat w sprawie gen. Zagórskiego jest niepotrzebny.

Sprawa gen. Zagórskiego zajmuje się sam

mał oświadczyć marsz. Piłsudski.

Nasz korespondent wileński donosi, iż gen. Zagórski, dowiedziawszy się o tem, kategorycznie zaprotestował stwierdzając, że o taką obronę nigdy nie prosił, i skończyć się ona dla niego może bardzo opłakanie.

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## „Wąwóz czarnej śmierci” Zaklęte skarby pod strażą umarłych.

### NIESAMOWITY WĄWÓZ.

Na Kaukazie w odległości 50 wiorst od znadego uzdrowiska Krasnaja Polana znajduje się wąwóz, którego nazwa budzi oddawna postrach ogólny wśród wszystkich mieszkańców Kaukazu. Mianowicie wedle opowiadań tubylców, każda istota — człowiek lub zwierzę — która dostanie się w obręb terenu zamkniętego owym wąwozem, ginie natychmiast i to śmiercią osobliwego rodzaju. Mianowicie trup staje się całkowicie czarny, jak gdyby został spalony, a skóra czyni wrażenie, jak gdyby doznała jakichś niesłychanie silnych poparzeń. Ten straszny rodzaj śmierci dotyka nie tylko poszczególne osoby, czy też zwierzęta, które zapędziły się w odnętą wąwozu „czarnej śmierci” ale nawet liczne oddziały wojskowe, które nieostrożnie wstąpiły na jego teren, również ginęły w całości dotknięte ową tajemniczą „czarną śmiercią”. Wskutek tego cały teren zamknięty przez ów wąwóz pokryty jest stosami kości ludzi i zwierząt którzy tam śmierć znaleźli, nikt bowiem nie jest w stanie dać ratunku istotom żywym, które się tam znalazły, sam bowiem natychmiast taką samą śmiercią ginie.

### STRASZLIWA PULAPKA.

Już w zeszłym stuleciu w czasie wojny prowadzonej przez carat z narodami kaukaskimi, które — jak wiadomo — przez kilka dziesięcioleci zacięcie walczyły o swoją wolność — wąwóz „czarnej śmierci” stał się straszliwą niewolą niejednego pułku kawalerji rosyjskiej, który nieostrożnie się tam zapędził. Słynny bohater walk o niepodległość ludów Kaukazu Szamil niejednokrotnie korzystał ze znanych mu straszliwych właściwości wąwozu owego i umyślnie wciągał w jego obręb oddziały żołnierzy białego cara, gdyż wiedział, że nikt z żołdatów rosyjskich nie wróci stamtąd żywy. Tak np. — co zanotowały kroniki wojskowe rosyjskie — zginął tam tajemniczą śmiercią wielki oddział jazdy pod dowództwem ks. Baratowa.

Podobnie też w okresie wojny domowej w Rosji podczas walk bolszewików z armiami białych oraz z powstańcami gruzińskimi, wielokrotnie Gruzini podstępnie wciągali oddziały czerwonarmiejców na teren wąwozu „czarnej śmierci”, gdzie też bez nadziei ginęły w tajemniczy sposób. Nie dziw też, że na tle tych rzeczywistych i stwierdzonych ponad wszelką wątpliwość wydarzeń — często jeszcze przez fantazję ludową wyolbrzymionych i ubarwionych — powstało na Kaukazie mnóstwo legend i opowiadań w których główną rolę odgrywa tajemniczy szatan, meogramiczny pan i władca królestwa „czarnej śmierci”.

### PRÓBY PRZENIKNIĘCIA TAJEMNICY.

Ponieważ fakty masowej śmierci osób i zwierząt, które przeniknęły do wąwozu, nie ulegały żadnej wątpliwości, rząd carski jeszcze w r. 1916 wysłał specjalną wyprawę naukową, celem zbadania wąwozu „czarnej śmierci”. Wyprawa ta miała przeprowadzić na miejscu dokładne badania i ustalić przyczyny, dla których na terenie wąwozu tego wszelka żywa istota ginie bez nadziei. Członków wyprawy wyekwipowano odpowiednio, zaopatrzone w maski przeciwgazowe i inne środki, mające uchronić ich przed „czarną śmiercią” szukano bowiem rozwiązania zagadki w wydzielaniu się w owym wąwozie jakichś nieznanych gazów trujących, zabijających momentalnie wszelkie życie. Wyprawa owa stwierdziła wówczas, że „czarna śmierć” powodowana jest nie wydzielaniem się gazów, ale ma powody stokrój bardziej sensacyjne.

### NIEZWYKŁE ODKRYCIE.

Mianowicie wszelkie żywe istoty na terenie owego wąwozu zabija niesłychanie silna emanacja radu, obficie znajdującego się na terenie wąwozu. Owo działanie radioaktywne jest przytem tak potężne, że zabija momentalnie wszelkie istoty żywe, z czego wnosić należy, że muszą tam być niesłychanie potężne złoża radu. Jak wiadomo bowiem, rad dopiero przy dłuższym oddziaływaniu działa na tkanki żywe zabójczo. Ponieważ członkowie owej wyprawy naukowej zorganizowanej przez carat, nie

posiadali środków, które ubezpieczyłyby ich przeciwko działaniu radioaktywnemu, przeto, zastosowali się daleko idące środki ostrożności, zmuszeni byli wycofać się z tego terenu, gdyż i dla nich widno „czarnej śmierci” przybrało realne i groźne kształty.

Nastąpiła później rewolucja bolszewicka i długa wojna domowa, podczas których o wszelkich badaniach naukowych mowy być nie mogło a tem samem także i o zbadaniu tajemnicy wąwozu „czarnej śmierci” zupełnie zapomniano.

### OSTATECZNE ROZWIĄZANIE ZAGADKI.

Ohecznie, gdy tryb życia na Kaukazie mimo wszystko zaczął powracać do pewnej normy, przypomniało sobie o licznych ofiarach wąwozu „czarnej śmierci” i zarządzono nową wyprawę naukową celem rozwiązania zagadki. Członków wyprawy zaopatrzone w specjalne przyrządy i maski, sprowadzone z Anglii, uwzględniające niesłychanie silną radioaktywność terenu owego wąwozu i ubez-

pieczające dokładnie badaczy przed groźnym niebezpieczeństwem.

Badania te, prowadzone czas dłuższy, w ostatnich dniach dobiegły końca i stwierdziły ponad wszelką wątpliwość, że wąwóz „czarnej śmierci” zawiera niesłychanie obfite, a może najbogatsze w całym świecie złoża radioaktywnej rudy uranowej. Ustalono również, że złoża te położone są w ten sposób, że dobywanie znacznych stosunkowo ilości czystego radium nie będzie przedstawiało większych trudności. W ten sposób rozwiązano ostatecznie tajemnicę wąwozu „czarnej śmierci”, który pochłoniął w ciągu wieku tyle ofiar. Ustalono bowiem ponad wszelką wątpliwość, że właśnie emanacja radu radioaktywnej była jedynie i wyłącznie przyczyną natychmiastowej śmierci tych wszystkich żywych istot, które nie wiedząc o tajemniczych siłach przyrody, przekroczyły nieostrożnie granicę państwa „czarnej śmierci”.

W ten sposób nauka współczesna rozwiązała jeszcze jedną romantyczną legendę.

## Niezwyczajne zajście na cmentarzu.

### Tajemniczy pierścień.

W świeżo wydanej książce autorki angielskiej Romy List p. t. „Wspomnienia przeszłości”, znajduje się opis ciekawego wydarzenia, jakie miało miejsce w związku ze śmiercią księżnej Borghese, siostry Lorda Shrewsbury. Dzięki swemu bogobojnemu życiu i wielu dobrym uczynom, księżna w szerokich kołach ludności zyskała przydomek „świętej”. W parę miesięcy po jej śmierci, pewna wieśniaczka, żyjąca w wielkiej nędzy, udała się na grób „świętej pani” i jęła głośno zawodzić, żaląc się, jak ciężko jej żyć od czasu, kiedy tej dobroczynnej osoby zabrakło na świecie. W pewnej chwili, z kącioła wysunęła się postać, zbliżyła do płaczącej kobiety i dając jej pierścień, rzekła: „Księżna nie żyje, ale jeżeli pierścień ten za-

mieszysz księciu, to on ci dopomoże”. Poćszona kobieta podążyła do pałacu Borghese, gdzie opowiedziała o spotkaniu z nieznaną, prosząc o doręczenie księciu otrzymanego klejnotu, Książę, ujrzawszy tenże, był niewymownie zdumiony, gdyż był to taki sam pierścień, jaki on osobiście, na krótko przed zamknięciem trumny, swej żonie nieboszczce nałożył na palec. Kiedy wieśniaczka zaprowadzona została przed księcia, ten zasypał ją tysiącami pytaniami, na które atoli ko biecina dawała wciąż jedną i tę samą odpowiedź: pierścień otrzymała na cmentarzu od nieznanegoj zawołowanej pani. — Kiedy, na rozkaz księcia grób rozkopano i otwarto trumnę, na martwej ręce księżnej pierścienia nie było.

## Samobójstwo wbrew własnej woli.

### Tragiczna śmierć aktora.

Od kilku dni bawi w Genewie rosyjski teatr, którego przedstawienia cieszą się znacznym powodzeniem. Onegdaj grano w tym teatrze jakąś rosyjską tragedję, w której bohater popełnia w drugim akcie samobójstwo. I rzeczywiście w momencie właściwym rozległ się huk wystrzału, a artysta Wolski runął na ziemię.

Gdy jednak zapadła kurtyna spopatrzeni artyści, iż kolega ich pozostał na ziemi i nurza się w kałuży najprawdziwszej krwi. Rewolwer ten był nabity ostremi nabojami. Wobec tego zrodziło się przypuszczenie, iż zaszedł wypadek samobójstwa.

Zeznania artystki tegoż teatru Lydji Wasilko sprowadziły wyświeślenie sprawy na właściwe tory. Opowiadała ona, iż łączyły ją ze zmarłym zażyłe stosunki, na które patrzył krzywem okiem poprzedni amant Lydji, reżyser Aneszkin. On — zdaniem aktorki — musi być przyczyną nieszczęścia,

gdyż prawdopodobnie zamienił rewolwery. Przesłuchany reżyser zrazu wyparł się winy, ale wreszcie w ogniu krzyżowych pytań przyznał się do zbrodni. W ostatniej chwili, przed wyjściem Wolskiego na scenę zamienił mu rewolwer.

Wolskij pozostaje dotąd bez przytomności.

### Zajechał „z kopyta”.

Panna Inga Corell, bo podobno niezwykłe urodziwa, miała narzeczonego, zapalonego automobilistę. Korzystając z tego, że pani na Corell z rodzicami mieszkała w parterowym domu na letnisku pod Chicago i że drzwi, wiodące z dworu wprost do pokoju jadalnego były szerokie, młodzieniec wjechał w dom autemobilem, przyczem nie zdążył zahamować i wjechał na stół, przewrócił dwie ciotki swej narzeczonej i przed kredensem zatrzymał się.

# Nieboszczyk targuje się z karawaniarzem,

że za słono policzył mu pogrzeb

Ucieszyli się spadkobiercy Cesara Faleti, mieszkańca Medjolanu, starego kawalera, znanego ze skąpstwa i dziwactw, na wieść o jego śmierci. Rodzina postanawia mu wyprawić wspaniały pogrzeb, odpowiadający fortunę, którą pozostawił.

W chwili, gdy składano zwłoki do trumny, nieboszczyk poruszył się a po chwili usiadł. Przerażona służba wraz z domownikiem uciekła w panicznym przestraszeniu. Jedyne przedsiębiorca pogrzebowy, przyszedłszy nieco później, nie zorientował się w sytuacji i wszedł do mieszkania nieboszczyka

po resztę należnej mu sumy za pogrzeb.

— Kto pan jesteś? — zapytał Faleti — Przedsiębiorca sądząc, że to ktoś z rodziny, pokazał rachunek:

## Oni zawsze mają szczęście

Milijonowa fortuna w bułce

W robotniczej dzielnicy paryskiej Belleville ośmioletni uczeń szkoły gminnej Moszek Schwartzmann, spożywając podczas

Co? — tyle pieniędzy za mój pogrzeb. — To zdzierstwo — oddaj pan pieniądze, po nieważ pogrzeb nie odbędzie się.

Przedsiębiorca omal, że nie zemdlął.

Sprawa oparła się o sąd — gdyż Faleti zaskarżył przedsiębiorcę, motywując tem, że nikogo nie upoważniał do kupowania trumny i zamawiania pogrzebu.

paury bułkę za 30 centymów natrafił na coś twardego. Poskarżył się nauczycielowi, że „piekarnie dla dodania wagi wkładają kamienie do pieczywa“.

Nauczyciel otarłszy kamień, zorientował się odrazu, że był to djament, wagi dwudziestu sześciu karatów i wartości mniej więcej 800 tysięcy franków. Jak się kamień ten dostał do bułki ani piekarz ani składnik mąki nie potrafili wyjaśnić.

Młody Moszek stał się więc za cenę 30 centów prawnym właścicielem drogiego djamentu. Według prawa francuskiego bowiem kupujący staje się bezapelacyjnym właścicielem wszelkich skarbów odnalezionych po kupnie, nie tylko w ziemi, ale zarówno w sprzętach, starych ubraniach i „wszelkich bez ograniczeń kryjówek“.

## „Istanno po sowiecku“!

KRADZIEŻ WĘGLA — FAŁSZYWE

Prasa francuska podaje urzędowy komunikat francuskiego ministerstwa kolei, który świadczy o niebywalej wprost pomyślności sowieckiej. Komunikat ten brzmi:

„Parowiec sowiecki „Eriwan“ zawinął do Indochin na początku roku bieżącego. Po przebiegu żeglugi w Sajgoni statek ten zawinął do zatoki Camranh gdzie kazał sobie dostarczyć węgiel na opał. Następnie pożyczyl wę-

BANKNOTY.

giel od statku japońskiego „Mano—Maru“, i wyruszył w dalszą podróż bez zapłacenia za paliwo.

„Administracja miejscowa dowiedziała się wreszcie, że statek ten wpłacił w oddziale Banku Indochińskiego w Hongkongu, jako pokrycie opału, dostarczonego przez „Mano—Maru“... banknoty fałszywe“.

## Doniosły wynalazek w dziedzinie fotografii.

Fotografowanie w nocy ulic nawet jasno oświetlonych nie dawało zarysów wyraźnych osób i przedmiotów. Fotografowanie też sal teatralnych i koncertowych podczas przedstawień było możliwe tylko przy pomocy światła błyskawicznego lub silnych reflektorów elektrycznych.

Trudności te usuwa obecnie — jak donosi „Reclam's Universum“ — świeżo zbudowany przez Ermana w Dreźnie obiektyw o sile świetlnej 1:1,8, nazwany przez wynalazcę Ernostarem.

Jak zapewnia pismo powyższe, za pomocą

nowego obiektywu otrzymać można zdjęcia zupełnie wyraźnie, formatu 9x12 centym., które można jeszcze znacznie powiększyć.

Gdyby nowy obiektyw okazał się istotnie tak wrażliwy na światło, jak opisuje „Reclam's Universum“, to zdjęcia uczynione za jego pośrednictwem z przedstawień teatralnych, koncertów, uroczystości i t. d. bez wiedzy osób obecnych w salach, mogłyby stanowić bardzo cenne dokumenty kulturalno-historyczne.

## Przygody lotnika z XVII wieku.

W roku 1784 jeden z pierwszych pionierów powietrznej żeglugi Francuz Blanchard, w pierwszej swej podróży powietrznej do Holandji spadł wraz ze swoim balonem na pola pszenicy. Tymczasem cieślik, który ze wszech stron cisnął się, by zobaczyć balon, zniszczył cały plon wieśniaka. Ten rozgniewany, zniszczył balon, pobił aeronautę i żądał od niego wykupu w wysokości 10 dukatów holenderskich. Blanchard wystąpił za sprawą sądowną przeciwko wieśniakowi, jednak sprawę prze-

grał. Poszkodowany wieśniak powołał się bowiem na ustawę, wyraźnie powiadającą, że wszystko to co spadnie z powietrza na pole, uważa się za własność właściciela ziemi: zarówno więc balon jak i aeronauta, w myśl przepisów prawa, stali się własnością wieśniaka i mógł on z nimi robić, co mu się podobało. Sąd przychylił się do wywodów wieśniaka i skazał aeronautę na 10 dukatów odszkodowania.

—oO—

HENRI BERAUD.

## Pod czerwonym sztandarem.

Z książki „Co widziałem w Moskwie“  
ZMARŁY LENIN I OBECNY.

Na każdym kroku spotyka się w Moskwie aż do znudzenia portrety Lenina. Wszędzie rzuca się w oczy ta okrągła czaszka, rzadka broda, przyknięte oczy, zadumane i jak gdyby wciąż bujające w obłokach oblicze; wszechwładna propaganda władcy je przemocą w umysł każdego przechodnia. Widzimy zatem Leninów na różnych wystawach — bez względu na rodzaj towaru — litografowanych, pastelowych, z mozaiki, linoleum, na kalamarzach, przyciskach... Istnieją specjalne sklepy, zajmujące się sprzedażą postaci czerwonego władcy, zrobionych z kamienia, brązu, marmuru, porcelany, alabastru, gipsu — słowem z każdego surowca; nie wliczam tu już Leninów, uwiecznionych przez obiektywy, począwszy od zwykłego zdjęcia fotograficznego, a kończąc na filmie — bo wiem ilość tych portretów jest milion, a może na wet więcej! Ponadto Moskwa może się poszczycić co najmniej dziesięcioma tysiącami żywych, fałszy-

wanych Leninów, dzięki kunsztowi i egzaltacji wielu obywateli, którzy bardzo zrecznie urabiają sobie twarze, wzorując się na portretach zmarłego wodza.

Podobny objaw zaobserwowaliśmy już w Rzymie, gdzie portrety Mussoliniego są ogromnie rozpowszechnione i pod tym względem wódz faszystów zajmuje drugie miejsce po Leninie. Jest to jedna ze wspólnych cech „czarnych koszul“ i „czerwonej gwiazdy“. Rzecz zresztą zupełnie normalna, bowiem wszystkie dyktatury są do siebie podobne.

Lenin jest bezsprzecznie prorokiem w Sowdepji, a w wielu ważniejszych sprawach radzą się jego słów, niczem jakichś świętych wersetów nowożytnego Koranu, czy Ewangelji. N (owa) E (kono miczna) P (olityka) zakreślająca coraz to szersze koła, wywodzi się przecież od Lenina, chociaż co prawda już od 1921 roku zapowiadał w pamiętej mowie z listopada, że „trzeba się cofać“. Od tego czasu zaznaczył się i trwa wciąż odwrót rosyjskiej armji ekonomicznych na poprzednio upatrzony pozycje; zobaczymy niebawem co też pozostanie z komunizmu i marksizmu we współczesnym życiu Sowietów? Faktem jest jednak, że to w imię owego surowego, prawego, oraz pomurego proroka Wschodu zaczęto bić i puszczać w obie-

nowe pieniądze. Lenin umarł biedny. Biedny... bogaty... czyż te słowa mogą posiadać jakieś znaczenie dla prawdziwego socjalisty? Czerwony wódz spi w samym sercu Moskwy, wszakże wzrastające apetyty ludzkie, chcą wzbogacenia się za wszelką cenę — wszystko krąży wokół mauzoleum. O sto kroków od niego znajdują się słynne Riady, a tam za wysokimi szybami wystaw sklepowych czai się hydra spekulacji; na Nikolskiej rozbita swa na mioty czarna giełda... Czyżby to był świt Dyktatoratu? „Znany poeta Tiutczew tak mówi: „Rosji nikt rozumem nie obejmie“. Wszystko wydaje się efemerydą w kraju, w którym stulecia są gotowi nami. Rosja poraża chwiejnym krokiem, nie śpisz się, ku nieznanemu celowi. Kto wie, co to będzie? Jak rozgraniczyć wczoraj i dziś?..

Oto widzę przy jednej z najruchliwszych ulic Moskwy sklep aparatów kościelnych o dwu witrinach; za pierwszą znajdują się tjary, cymborja, tabernakula, za drugą — czerwone sztandary z obowiązkowym młotem i sierpem. Sowiety wypisują szumne hasła w rodzaju — „religia to opium ludu“, a równocześnie zamykają oczy na tego rodzaju handel. Wszystko jedno! — mówią. Niczego! Może Lenin, schodząc w zaświaty, najdokładniej zespolił swój umysł z tą ciepłą, chwiejną, bezsilną i milczącą duszą rosyjską!..

## Niezwykłe ogłoszenie

Od jednego ze swoich czytelników otrzymuje „Rzeczpospolita“ wycinek z gazety pt.: „Narwskiej Listok“ wychodzącej w języku rosyjskim w mieście Narwie w Estonji, zawierający następujące ogłoszenie:

### OBWIESZCZENIE.

Niniejszem komunikuję do wiadomości moich krewnych oraz wszystkich znajomych, że intymny pobyt żony mojej Agrypiny Georgiewny bez mojej wiedzy w dniu 18 lipca do godziny 2—ej w nocy w osobnym gabinecie „Hotelu Piotrogrodzkiego“ z panem Elmarem Sziffer — zmusił mnie do rozdzielenia się z takową.

Z wysokim poważaniem

Artur Trejberg.

## Pies samobójca

W Paryżu po raz pierwszy samobójstwo popełnił pies, który jak stwierdzają naoczni świadkowie, chwycił kamień w zęby i rzucił się do Sekwany.



# KRONIKA

Czwartek, 18 sierpnia — Agapita.

## WIDOWISKA

Casino „Za zmięwę kobiety”.  
Luna „Na gorącym uczynku”.  
Grand-Kino „Pantera”.  
Kino Prac. Państw. „Miłosny szal”.  
Apollo „Prawdziwy mężczyzna”.  
Nowości „Miasto Rozkoszy”.  
Corso „Tajemnica 500.000 franków”.  
Reżurba „Ostatni pościk”.  
Miejski Kinem. Ośw. „Hr. Monte Christo”.  
Dom Ludowy „Cesarzowa”.

—o—

## Wiadomości bieżące.

### Pieniądze na zatrudnienia dla bezrobotnych

W dniu wczorajszym Centrala Kasa Skarbo wa przekazała dla Urzędu Wojewódzkiego sumę 620 tys. złotych dla samorządów Województwa Łódzkiego na roboty celem zatrudnienia bezrobotnych w miesiącu sierpniu.

Szczegółowa repartycja tych funduszy pomiędzy poszczególne miasta nastąpi w najbliższym czasie. (P)

### O wysokość komornego mieszkań jednoizbowych

Komorne za mieszkania jednoizbowe wynosi w kwartałach II, III i IV r. b. tyle, co i w pierwszym kwartale r. b., gdyż dla mieszkań jednoizbowych podwyżka jest wstrzymana aż do 1 stycznia 1927 roku.

Jeżeli zaś chodzi o tak zwane świadczenia, to jeżeli komorne się waha od 50—75 komornego przedwojennego — to wydatki na świadczenia wynoszą od 4—5 procent podstawowego komornego. (o)

### Pracownicy zakładów użyteczności publicznej w Łodzi grożą nowym strajkiem powszechnym

Łodzi grozi ponowny wybuch strajku powszechnego.

Wczoraj rano do wice-wojewody zameldował się dawny „komitet strajkowy” obecnie t. zw. „komisja pięciu”, składając zażalenie iż kilka instytucyj miejskich stosuje represje względem robotników, którzy przystępują do strajku.

Delegaci oświadczyli, że jeżeli represje się powtórzą, możliwy jest ponowny wybuch strajku powszechnego.

### Rewizja aptek

Stosownie do rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wszystkie apteki znajdujące się na terenie woj. łódzkiego, jak publiczne tak i stowarzyszeń muszą podlegać rewizji przynajmniej raz na 2 lata.

### Kiedy i przez kogo będzie nadawany medal pamiątkowy za wojnę 1918—1921

Po uchwaleniu przez Sejm odpowiedniej ustawy względnie po zatwierdzeniu przez Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie udzielonych pełnomocnictw odpowiedniego rozporządzenia, osobom wojskowym medal ten nadawany będzie przez dowódców właściwych formacji, osobom cywilnym zaś przez komendantów powiatowych komend uzupełnień.

Władze przyznają tylko prawo do no

# Wilczy apetyt pracowników miejskich.

W dniu wczorajszym w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się w sprawie postulatów pracowników miejskich, w myśl protokołu likwidującego ostatni strajk, konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, naczelnik wydziału samorządowego Województwa Zakrzewski i inspektor związków komunalnych radca Kozłowski, z ramienia Magistratu wiceprezydent Groszkowski i wicedyrektor Kalinowski oraz przedstawiciele związków pp. Kowalski, Stemborowski, Plewiński, Barczewski, Berkowicz i in.

Po dłuższej dyskusji postanowiono za protokołować wszystkie żądania pracowników miejskich i przesłać je Magistratowi wzgl. Ministerstwu Spraw Wewnętrznych do przychylniej oceny.

### O PODWYŻKĘ WIELKOMIEJSKA.

W szczególności postanowiono prosić p. wojewodę o zwrócenie się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o przyznanie pracownikom miejskim dodatku wielkomiejskiego w wysokości 25 proc. poborów oraz o przychylenie się do memorjału Magistratu i związków w sprawie nieobniżania grup uposażeniowych niższym funkcjonariuszom miejskim.

### DODATEK EKONOMICZNY.

Następnie postanowiono zwrócić się do Magistratu z prośbą o przyznanie dodatku ekonomicznego (na rodzinę) pracownikom kontraktowym i pozaetatowym, jak również o wynagradzanie niższych funkcyjnarjuszów za pracę w godzinach nadetatowych, wreszcie, by fundusze remunuracyjne zużywać na wypłatę wynagrodzeń za specjalne czynności, wykonywane w godzinach nadliczbowych przez wszystkich urzędników Magistratu, oraz o regularne wypłacanie poborów w terminach, przewidzianych pragmatyką służbową.

### GRATYFIKACJA.

Dalej postanowiono prosić p. wojewodę, aby interwenjował w Magistracie w sprawie przyznania pracownikom jednorazowej gratyfikacji w wysokości miesięcznej pensji, celem częściowego wynagrodzenia strat, poniesionych z powodu obniżenia poborów, jak również na zakupy zapasów zimowych.

Uważając ostatni strajk, nie za akcję podwyżkową, lecz jako protest przeciw uposażeniu pracowników miejskich, uchwalono w końcu prosić p. wojewodę o interwencję w Magistracie w sprawie nie potrącania poborów za czas strajku. (P)

# Milusińscy na kolonjach.

W roku bieżącym zarówno jak i w latach ubiegłych Związek Obrony Kresów Zachodnich sprowadził do Polski na przeciąg wakacji letnich dzieci Polaków zamieszkałych w Niemczech, w celu zapoznania ich z krajem ojczystym. Ze względu na ciężką sytuację ekonomiczną na naszych kresach zachodnich Związek w tym roku umieścił również na kolonjach w Kraju dzieci Polaków bezrobotnych z naszego pogranicza.

Celem Związku przed wszystkim innym było zbliżenie zarówno dzieci z Niemiec, jak i dzieci z naszych kresów z dźwiatwą z innych dzielnic Polski. Ogółem Z.O.K.Z. zorganizował w całym kraju w roku bieżącym kolonje na przyjęcie przeszło 5.000 dzieci.

Łódzki Komitet przyjęcia dzieci z Niemiec, powołany do życia z roku ubiegłego z panią Wiesławą Adamowiczową na czele, w tym roku przyjął 102 dzieci przeważnie z naszych kresów, a mianowicie: 52 dziewczynki, które przeby-

wały na kolonji w Sulejowie, i 50 chłopców, którzy spędzili wakacje na kolonji w Grodźcu, w majątku hr. Kwileckiego. Do obu kolonji przyłączono dzieci łódzkie ze szkół powszechnych.

Dziewczynki przebywały na kolonji od 6-go lipca, do 6-go sierpnia chłopcy od 7-go lipca do 6-go sierpnia.

Na kolonjach dzieci przebywały pod kierownictwem doświadczonych pedagogów, którzy w pogadankach z dziećmi zapoznawali je z krajem, ni stąd ojczystą. Dzięki ofiarności społeczeństwa łódzkiego, Komitet mógł zaopatrzyć dźwiatwę częściowo w garderobę bieliznę oraz książki i pocztówki. Wyrazem najwyższego uznania dla ofiarności społeczeństwa niech będzie ta serdeczna uciecha naszych miłych gości, którzy łącząc Komitetem składają społeczeństwu staropolskiemu „Bóg zapłać”.

# Wystawa urzędzeń miejskich w Łodzi.

W połowie września rb. odbędzie się w Łodzi wystawa urzędzeń miejskich w Łodzi. Komitet organizacyjny wystawy tworzą pp. dyrektor Zarządu miejskiego Zalewski, naczelnik Wydziału Gospodarczego Stępowski, kierownik plantacji miejskich Templin, naczelnik Wydziału przedsiębiorstw miejskich inż. Berliner oraz naczelnik Wydziału Statystycznego Rośset. Komitet ten już rozpoczął swe prace.

W związku z tem w dniu wczorajszym odbyła się w Wydziale Zdrowotności Publicznej narada kierownictwa Wydziału z poszczególnymi kierownikami sekcji, na której ustalono charakter i rodzaj ekspozycji, jakie Wydział Zdrowotności Publicznej demonstrować będzie na wystawie.

W zasadzie zdecydowano, iż większość ekspozycji

medalu. Każdy odznaczony będzie mógł sobie kupić medal za własne pieniądze. Przybliżona cena około zł 1,50—2, — medal razem ze wstążką.

natów poświęcona będzie działalność samorządu na polu zdrowia publicznego w okresie 1925 roku czyli ekspozycje te będą zupełnie nowe, nigdzie dotychczas nie demonstrowane.

Bogaty dział zajmie walka z gruźlicą, walka z jaglicą, walka z chorobami zakaźnymi oraz walka z chorobami zakaźnymi wśród zwierząt. Ponadto oddział sanitarny demonstrować będzie na wystawie najnowsze wynalazki w dziedzinie walki ze szczturami.

Uchwalono również, że, niezależnie od samego wydziału, w wystawie przyjmą udział również wszystkie instytucje, podlegające Wydziałowi Zdrowotności Publicznej, jak szpitale, dozory sanitarne, ambulatorja, laboratorja i td. (P)

Obywatelom polskim, zamieszkałym za granicą, medal będzie nadawany przez szefa gabinetu ministra spraw wojskowych. (o)

## Już w gruzy wali się stary podły świat

Przed dwoma laty władze miejskie Łodzi, wbrew opinii rzeczoznawców — nadbudowały gmach magistratu o 2 piętra.

Skutki nie dały na siebie długo czekać.

Przedwczoraj w gmachu magistratu zarżysowały się ściany w kilku miejscach. Wezwani inżynierowie orzekli, iż gmachowi grozi zawalenie.

Jedyną wyjście z tej niemiłej sytuacji, wywołanej „nieomyślnością” dygnitarzy magistrackich jest zaagitowanie Rady Miejskiej, która by poważną większością głosów zabroniła frywolnemu gmachowi wywracania koziolków na Placu Wolności. A podatki to zapłacimy my.

## Czy felczerom wolno leczyć chorych?

Niezwykły konflikt nastąpił między ustawą o uprawnieniach felczerskich, a jej rozporządzeniem wykonawczym.

Ustawa nadała felczerom prawo samodzielnego udzielania pomocy lekarskiej do czasu przybycia lekarza, wykluczając jedynie zabiegi chirurgiczne.

Z rozporządzenia wykonawczego wynika natomiast, że felczerowi raz tylko wolno odwiedzić chorego, samodzielne leczenie jest mu wzbronione.

Centralny związek felczerów, liczący kilka tysięcy członków, wystąpił do rządu z memorjałem, domagającym się wyjaśnienia tego nieporozumienia na korzyść tekstu ustawy gdyż władze posłuszne tekstowi rozporządzenia wykonawczego, zabraniają felczerom leczenia chorych. (o)

## Kościół narodowy traci zwolenników w okręgu łódzkim

Wobec ukazania się wiadomości w prasie jakoby kościół narodowy w Polsce miał się połączyć z cerkwią prawosławną, wyznawcy wspomnianego kościoła na terenie województwa łódzkiego są strasznie rozgoryczeni i mają zamiar całkowicie wycofać się z członków kościoła i powrócić do poprzednich swych wyznań religijnych.

## Handel domokrażny

Ostatnimi czasy po miasteczkach województwa łódzkiego oraz po wioskach krąży cały szereg handlarzy z różnymi towarami bez żadnych zezwoleń, wobec czego policja otrzymała polecenie, by sprawdzać dokumenty handlarzy domokrażnych.

Przeciwko handlarzom domokrażnym również skarżą się przed odnośnymi władzami właściciele sklepów, oświadczając, że oni posiadają patenty i muszą płacić podatki a handlarze wędrowni nie opłacają takowych, wobec czego robią konkurencję sprzedając wszelkie towary po cenach niższych.

## Sprostowanie.

W numerze wczorajszym „Rozwoju” na stronie 3-iej, w doniesieniu p. t. „Chrońmy świętości narodowe” wkraśl się błąd. Za miast: „kościół Marjackiego” wydrukowano „kościół Marjawickiego”.

## Marjawici znów nabierają naiwnych

Po wioskach w różnych miejscowościach objeżdżają marjawici autami przeprowadzając agitację za wstępowaniem do „Ado-

## Nowe linie powietrzne.

### KOMUNIKACJA KATOWICE—ŁÓDŹ—WARSZAWA—MOSKWA.

Lotnictwo w Polsce dotychczas nie może równać się w żadnym stopniu ze stanem lotnictwa innych państw europejskich.

Posiadamy dotychczas tylko eskadry lotnicze przeważnie wojskowe, o uruchomieniu zaś linii transportowych państwo narazie nie może myśleć. Działalność L. O. P. P. koncentruje się głównie około olepszenia stanu lotnictwa wojskowego bez którego Polska w obecnych czasach obejść się nie może.

Aby przyjąć z pomocą państwu zawiązał się w województwie śląskim komitet, który przy współudziale L. O. P. P. chce stworzyć przedsiębiorstwo

handlowe, które uruchomiłoby trzy linie powietrzne komunikacyjne: Katowice — Warszawa — Moskwa, Katowice — Wrocław i Katowice — Łódź.

W sprawie powyższej w dniu wczorajszym w Magistracie w Katowicach odbyło się zebranie dyskusyjne na którym byli obecni przedstawiciele samorządów, instytucji i towarzystw, a między innymi był obecny prezydent Sosnowca, oraz przedstawiciele Towarzystwa Przemysłowców i Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Jak się dowiadujemy na uruchomienie wspomnianych linii powietrznych potrzebny jest kapitał 4 mil. zł. (U)

## Z Miejskiej Wypożyczalni książek dla dorosłych.

Według danych Wydziału Oświaty i Kultury działalność I-iej Miejskiej Wypożyczalni książek dla dorosłych (Rokicińska 1) w ciągu lipca r. przedstawiała się następująco:

Ogółem z wypożyczalni korzystało 3774 osoby, w tem 2924 mężczyzn i 850 kobiet. W liczbie tej było stałych czytelników. 1209. Według zawodów wśród nich było 204 uczniów szkół średnich, 120 uczniów dokształcających, 665 robotników 42 nauczycieli oraz 178 innych zawodów.

Czytelnicy ci w okresie sprawozdawczym przeczytali ogółem 7920 książek. Największym zain-

teresowaniem cieszyły się powieści i nowele obyczajowe — 1884, powieści i nowele historyczne — 1241, podróże, opisy, przygody (z fabulą) — 897, poezje i utwory dramatyczne — 733, historia — 690, geografia — 580, i matematyka — 407, nauki stosowane — 342, literatura — 321, nauki społeczne — 254, baśnie, legendy i klechdy — 109, różne (korespondencje) pamiątki — 114 i t.d.

Procz tego ze świetlicy na miejscu korzystało w okresie sprawozdawczym 1828 osób, w tem 1773 mężczyźni i 55 kobiet.

## ZYCIE PROWINCJI.

### Beznadziejna sytuacja w Żyrardowie.

Rada Ministrów na razie nie konkretnego w kierunku likwidacji strajku w zakładach żyrdowskich uczynić nie mogła. Od daniem zakładów pod zarząd państwowy zda się być wykluczone, gdyż w obecnych warunkach finansowych rząd nie może się angażować w sprawę uruchomienia zakładów na własny koszt. W Żyrardowie odbył się wczoraj przy udziale przeszło 7000 osób, na którym przewodniczący Komitetu Strajkowego zawiadomił robotników o otrzymaniu wskutek starań wojewody warszawskiego p. Soltana zasiłku dla robotników w wysokości 124.000 złotych. Wczoraj, 17 b. m. pieniądze te rozdzielone zostały między robotników.

Na wiecu robotnicy urządzili owację na cześć wojewody i nadesłali do województwa depeszę, w której wyrażają wdzięczność za pomoc i opiekę. Jak się dowiadujemy, zarząd nie bardzo się kwapi o uruchomienie fabryki, gdyż fabryka podobno nie może konkurować cenami z zagranicą a zamówienia do Rosji też na kredyt nie mogą być wykonywane. Zarząd uprzedził, że jeśli robotnicy z żądania nie zgodzą się na przeprowadzenie wszelkich niezbędnych zmian zarówno w organizacji pracy, jak i czasu pracy i płac robotniczych, to fabryka może zostać zlikwidowana. (V)

### Prezes Rady Miejskiej oskarżony o zdradę stanu.

#### Wielki proces komunistyczny w Piotrkowie

W dniu wczorajszym w piotrkowskim sądzie okręgowym zakończony został wielki proces o przynależność do partii komunistycznej i o propagandę wyrotowo komunistyczną.

Na ławie oskarżonych zasiadło 12 osób, wybitnych przedstawicieli społeczeństwa częstochowskiego, między innymi b. wiceprezes Rady Miejskiej Pietrzykowski, radny Flamenbaum, Zorski, członek P. P. S. itd.

Przewód sądowy trwał 3 dni. Przed sądem przewinął się liczny korowód świad-

ków, a więc prezydent m. Częstochowy dr. Marczewski, prezes Rady Miejskiej Bugajski, wiceprezydent Dziuba, ławnik Kermas, kierownik wydziału magistratu Selednicki.

Mocą wyroku sądu okręgowego w Piotrkowie skazani zostali: b. wiceprezes Rady Miejskiej Pietrzykowski, b. radny Flamenbaum, Gawron, Dynarowicz, Opatowski, Laris i Pałczyński po trzy lata więzienia każdy.

Pozostałych 5—ciu oskarżonych, w tej liczbie i Zorskiego Sąd uniewinnił. (o)

racji Najświętszego Sakramentu“.

Wielu z właścicieli powpisywało się myśląc, że mają do czynienia z katolickim bractwem, dopiero po wytłumaczeniu im przez innych sąsiadów poczęli wycofywać swe podpisy.

Podpisy wspomniane miały służyć man-

kietnikom do zalegalizowania nowych gmin marjawickich w niektórych miejscowościach jednak nie udało im się to i wszędzie kończyła się agitacja zupełnym fiaskiem. Bardzo nas dziwi skąd mankietnicy biorą pieniądze na utrzymanie kilku samochodów i agitację.

**Osobiste.**

Lawnik Przewodniczący Wydziału Oświaty i Kultury, p. Zygmunt Hajkowski, z dniem dzisiejszym rozpoczął swój doroczny urlop wycieczkowy.

**Szkarlatyna w województwie łódzkim**

W ubiegłym tygodniu w niektórych miasteczkach woj. łódzkiego zanotowano kilka wypadków zachorowań na szkarlatynę. Magistraty tych miast podjęły już energiczne zarządzenia izolowania chorych w celu zapobieżenia rozszerzenia się epidemii.

Zarządzenia te natrafiają niejednokrotnie na opór ludności, która nie chce zrozumieć celowości tych niezbędnych rozporządzeń. (U)

**Wiadomości djecezjalne**

Ksiądz Stefan Jastrzębski z djecezji łódzkiej, został mianowany wikariuszem katedrałnym w Częstochowie. (o)

—o—

**Czasopisma.****„DZIENNIK ZARZĄDU M. ŁODZI”.**

Wyszedł z druku nr. 33 (360) Dziennika Zarządu m. Łodzi. Numer ten zawiera: Dział sprawozdawczy: protokół z posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 17 czerwca rb. (ciąg dalszy), przepisy o opłatach za mieszkania, zajmowane przez pracowników Zarządu m. Łodzi w budynkach miejskich oraz w budynkach przez miasto dzierżawionych lub administrowanych, oraz kronikę miejską.

Adres Redakcji i Administracji: Plac Wolności 14, II piętro, pokój 20, telefon 23-00.

—o—

**Zycie sportowe.****BUDAPESZTANSKI „VIVO A.C.” W ŁODZI.**

(C-S) Jak się dowiadujemy, znana z niejednokrotnego już występu u nas budapesztańska drużyna piłkarska „Vivo AC” ma w najbliższych tygodniach zawitać do Łodzi, gdzie rozegra dwa mecze z Turystami i Hakoahem. Tydzień temu Vivo uległo nieznacznie w Rydze wiedeńskiemu Hakoahowi (2:3), przypuszczając więc należy, że Węgrzy pokażą w Łodzi grę zupełnie nieprzeciętną.

**WARSZAWIANKA W BULGARJI.**

Sofja 17-8 (C-S) Pierwsze spotkanie „Warszawianki” na gruncie bułgarskim z miejscowym klubem „Oficerski AC 23” przyniosło warszawiakom zwycięstwo w stosunku 4:2. Z powodu niewyraźnego tekstu depechy nie możemy podać wyniku do przerwy. Przyjęcie naszych piłkarzy w stolicy Bułgarii było nadzwyczaj łuczne i sympatyczne. Następnym meczem z FC. Lwowsky. W dniu 19 bm. gra Warszawianka z reprezentacją Bułgarii.

—o—

**Jeszcze jedna ofiara polskiego morza.****PC WEIGŁOWNIE SYN KUPCA WARSZAWSKIEGO RAGO.**

Z Gdyni telefonuje nasz korespondent: W czasie kąpiel w morzu zdarzył się wczoraj niebezpieczny wypadek.

W aflach morskich znalazł śmierć 15-letni uczeń gimnazjum im. Wojciecha Górskiego w Warszawie Mieczysław Rago, syn kupca warszawskiego. S. p. Mieczysław Rago, doskonały pływak, popisywał się skakaniem do wody. W pewnej chwili znikł pod wodą i nie wynurzył się więcej.

Na krzyk siostry kilku kąpielących się w sąsiedztwie mężczyźni pośpieszyło na ratunek. Po kilkunastu minutach wydobyto chłopca, dającego jeszcze słabe oznaki życia.

Zastosowane natychmiast sztuczne oddychanie okazało się spóźnione.

Tragiczny wypadek wywarł na kuracjuszach głębokie wrażenie.

**12 milj. dolarów kredytu na kanalizację w Łodzi.**

Magistrat Łódzki podjął ponownie pertraktacje z przedstawicielami zagranicznych konsorcjów finansowych w sprawie uzyskania pożyczki na kanalizację. Umożliwiłoby to zatrudnienie znaczniejszej liczby bezrobotnych i szybsze zrealizowanie całego planu. Z drugiej strony uzyskanie pożyczki takiej umożliwiłoby podjęcie ro-

bót przy wodociągach. Suma kredytów zagranicznych na ten cel wyniosłaby 12 milionów dolarów, a jednym z zasadniczych warunków dojścia do skutku tej transakcji byłaby gwarancja rządowa, którą min. skarbu skłonne jest udzielić. Rozkowania w tej sprawie mają być w najbliższym czasie sfinalizowane. (E)

**PRAWO I SĄD.****Sprawa St. Jabłońskiego.**

Sprawa St. Jabłońskiego mordercy Dobranickiego budzi powszechne zainteresowanie wśród łódzkiego ogółu robotniczego. Stawiane bywają bardzo często pytania, jaka go kara czeka za spełniony czyn? Otóż według zasięgniętych informacji wśród wybitnych członków miejscowej palestry, Jabłoński będzie pociągnięty do odpowiedzialności karnej z artykułu 455 ustawy karnej II-jej części oraz z art. 15 przepisów przejściowych. Za przestępstwa te przewidziana jest kara śmierci z powodu targnięcia się na życie swego przełożonego i chlebodawcy. Według opinii niektórych praw-

ników Jabłoński nie może być oskarżony z wyżej przytoczonych artykułów, a to dla tej prostej przyczyny, że w chwili dokonania czynu występował już od kilku tygodni nie pracował w fabryce Braci Dobranickich.

Jak się dowiadujemy na prośbę oskarżonego Stefana Jabłońskiego jego obrony podjął się prezes rady miejskiej m. Łodzi mecenas Bolesław Fichna. Jednocześnie z tym Związek Zawodowy „Praca” postanowił zwrócić się do znanego adwokata Paschalskiego z Warszawy z prośbą o podjęcie obrony oskarżonego. (o)

**ZYCIE GOSPODARCZE.****Ulgowy przewóz budulca przez osadników.**

Ministerstwo reform rolnych wydało zarządzenie by zaświadczenia na ulgowy przewóz budulca drzewnego wydawane były bez względu na procent zasilenia powiatu, z którego osadnik wyjeżdża. W tych wypadkach, gdy właściwy komisarz ziemski w miejscu nowonabytej działki stwierdzi, że w najbliższej okolicy odczuwa się brak lub trudności w nabywaniu budulca drzewnego, ałbo też, jeżeli osadnik udowodni, że cena budulca jest wyższą od ceny budulca sprzedawanego z poprzedniego miejsca zamieszkania osadnika — zaświadczenia takie zgodnie z rozporządzeniem ministerjalnym również będą wydawane. (V)

**Zwroty ceł przy wywozie wyrobów włókienniczych.**

Z Ministerstwa Skarbu dowiadujemy się, że rozporządzenie z dnia 20 lipca rb. o zwrocie opłat celnych przy wywozie wyrobów włókienniczych, rozszerzone zostało również na wyroby dziane, bawełniane. Również wprowadzony został zwrot ceł przy wywozie wyrobów hutniczych, walcowanych oraz niektórych wyrobów metalowych. Wysockość zwracanych stawek wynosi od 3.50 zł. do 4.50 zł. za każde 100 kg. wywożonego towaru. (V)

**Uruchomienie zakładów starachowickich.**

Komunikują nam, że w najbliższym czasie uruchomione zostaną zakłady metalurgiczne w Starachowicach. Remont wielkiego pieca oraz skompletowanie personelu dobiega końca. I to jest główną przyczyną, zupełnego zdeprecjonowania akcji, które jak wiadomo w ostatnich czasach nieco poszły w górę.

**Zapotrzebowanie na deski.**

Eksport drzewa polskiego ciągle się zwiększa. Pośrednicy drzewni, którzy zarabiają przy większych transakcjach z naszymi eksporterami bardzo poważnie prowizje „wypychają” na rynki europejskie przede wszystkim drzewo polskie,

Wielkie ilości drzewa importuje Anglja, następnie Holandia, Belgja a ostatnio Niemcy i Czechosłowacja. Na rynku wewnętrznym panuje mocniejsza tendencja z powodu braku niektórych gatunków towaru, co tłumaczy się zwiększonym eksportem. Prowincja nabywa wielką ilość desek przeznaczonych dla celów budowlanych. Poszukiwane jest również drzewo opałowe.

—o—

**WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA**

z dnia 17 sierpnia 1926 roku.

**WALUTY I DEWIZY.**

Dol. St. Zjedn. 9,02  
Funtów angielskie 44,05  
Belgja 24,45  
Holandia 364,80  
Londyn 44,17  
Npwy Jork 9,07  
Paryż 24,80  
Praga 26,93  
Szwajcarya 175,70  
Włochy 29,92 i pół  
Wiedeń 128,50.

Obrót ogólny około 190,000 dolarów; z tej sumy banki prywatne pokryły około 5 proc. pozostała część pokrył całkowicie Bank Polski. Z sumy powyższej zapotrzebowanie dolarów w gotówce wyniosło około 80,000 i było całkowicie pokryte.

**PAPIERY PROCENTOWE.**

6 proc. poz. dolarowa 69,50 (zł. 630,36 i pół—634,90); 10 proc. poz. kolejowa 140,00; 5 proc. poz. konwersyjna 48,00; 4 i pół proc. L. Z. ziem. złotowe 36,50; 4 proc. L. Z. ziemskie przedw. 35,50; 5 proc. L. Z. m. Warszawy złotowe 42,50; 5 proc. L. Z. Warszawy przedwojenne 29,00; 4 i pół proc. L. Z. Warszawy złotowe 39,00.

**AKCJE.**

Bank handlowy 3,75; małopolski 0,25; Bank Polski 81,00; zachodni 1,55; Zjedn. ziem. pol. 1,70; Zw. sp. zarobk. 7,25; Kijewski 0,15; Puls 4,00; Chodorów 93,40; Czersk 0,40; Częstocice 1,11; warsz. Tow. fabryk celmu 2,50; Firley 0,37; Łazy 0,16; Nobel 2,75; warsz. Tow. kopalń węgla 59,00; Polska nafta 0,26; Cegielski 19,00; Lillpop 0,85; Modrzejów 5,50; Ostrowieckie 5,95; Parowozowy 0,37; Rohm 0,35; Rudzki 1,15; Starachowice 1,78; Ursus 0,80; Zieleniewski 11,50; Zawiercie 11,25; Zyrardów 10,25; Borkowski 0,70; Jabłkowski 0,14 bez kuponów 1924 i 1925); Haberbusch 6,65; Żegluga 0,20; Tow. pożyczkowe 2,25.

Dla pożyczek państwowych usposobienie mocne, zwykłe, obroty duże. W kursach Listów zastawnych małe zmiany, natomiast na Listy Tow. kred. m. Warszawy popyt znacznie większy.

**DOLAR W ŁODZI**

Banki dewizowe w dniu wczorajszym kupowały efekty po kursie — 8,98.

Prywatnie dolar w ządaniu 9,07 3/4

W placeniu 9,06 1/2

Tendencja spokojna. Podaż mniejsza.

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 3.

### SKLEPY SPOŻYWCZE:

Stow. Śług Katol. Piotrkowska 103 lewa of.  
Stoliński L. Złota 2.  
Kijańska Przejazd 70.  
Machnikowski Wójtowska 23.  
Witt Anny 22.  
Pogorzelska Hrabowska 3.  
Ruszkiewicz Karola 18.

### FRYZJERZY:

Staroński Zamenhofska 11.

### ŚLUSARNIE MECHANICZNE:

Cmielecki Anny 26.  
Sommer Gdańska 124 (oraz rep. samoch.)

### HERBACIARNIE:

Korzeniowska Wólczajska 168.

### MASARNIE:

Marks Gdańska 152.  
Bautz Zamenhofska 14.  
Derdzikowski Wólczajska 156.  
Lubelski Skierniewicka 12.

### PIEKARNIE:

Suwalski Radwańska 35.

### SPRZEDAŻ RESZTEK:

Przybylska Wólczajska 62.

### ZAKŁADY BLACHARSKIE:

Kapczyński Juljusza 23.

### ZAKŁADY TAPISERSKO DEKORACYJNE:

Łuczak Zamenhofska 2.

### KWIACIARNIE ARTYSTYCZNE:

Sałwa Narutowicza 27.

### ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Wołowski Aleksandrowska 47.

Pawlicki Anny 24.

Płoszajski Wólczajska 151.

### ZAKŁADY KOWALSKIE:

Wiśniewski Radwańska 45.

Pietrz Wólczajska 109.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywania u których jako z pierwszego źródła oszczędal niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Po pomagaj sobie wzajem. Kupujmy u firm ogólnych powyżej a przetrzymamy lżej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

## Drukarnia Akcydensowa

# „ROZWÓJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące

w zakres drukarstwa, jak to:

blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników

Ceny bardzo przystępne.

Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa

## Zakład

# Urządzeń Sanitarnych Gabryel Kowalski

ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza Nr. 91 :: Telefon 25-56.

wykonywa:

Ogrzewania Centralne, kanalizacja, wodociągi, kuchenki, Natryski, Stacje Biologiczne, oraz wszelkie urządzenia Sanitarne.

2518

## Gimnazjum Humanistyczne

# Zofii Petkowskiej i Wiktorii Macińskiej

z klasami wstępnymi,

ul. Wólczajska 55,

zawiadamia, że podania kandydatek, z dołączeniem metryki, urodzenia w całkowitym wypisie, świadectw szkolnych i zaświadczenia powtórnego szczenięcia ospy ochronnej, przyjmuje kancelaria szkolna od 25 sierpnia w dni biurowe, od godz. 10 do 3-ej. — Egzamin wstępne 3 września. — Nabożeństwo na intencję rozpoczynającego się roku szkolnego odprawione będzie w kaplicy gimnazjalnej dnia 2 września o godz. 10 rano. —

6074

Wydział Powiatowy Sejmiku Brzezińskiego ogłasza

## PRZETARG

na roboty murarskie i ciesielskie przy budowie szkół publicznych przewidzianych:

1. W gm. Mroga-Dolna wsi Przeclaw budowę dwuklasowego budynku,
2. w gm. Łaznów wsi Popielawy budowę trzyklasowego budynku,
3. w gm. Łazisko wsi Olszowa budowę dwuklasowego budynku szkolnego.

Blizszych informacji odnośnie warunków przetargu i rodzaju robót, które mają być wykonane udzieli Wydział Powiatowy w Brzezinach.

Termin składania ofert pisemnych do dnia 22-go sierpnia r. b. wykonanie robót do 15 października r. b.

Przewodniczący Wydział Powiatowy Starosta:

(-) Dr. Z. GUTEK.

## Drobne ogłoszenia

### Kupno i sprzedaż:

Sklep rogowy z mieszkaniem sprzedam zaraz, Zamenhofska róg Pańskiej. 2544-1

Sklep spożywczy z mieszkaniem do sprzedania Wiadomość ul. Zielona № 17 (Baluty) 2344-1

Sprzedam magiel z frontową suferyną nadającą się na handel Wiadomość Piotrkowska 120 w magli. 2360-2

### Reżner:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań. Piotrkowska 132 222-5

Przyjmuje na stancję uczennice i nauczycielki, opiekę troskliwą, pianino, Grodzka Nowo-Cegielniana 23 m. 9 II piętro i wejście z podwórza od 10-6. 2307-1

Potrzebna starsza kobieta do służby na przychodnię, Łotnierska 40 I piętro prosto w schody. 2353-2

Przyjmę 2 uczeni na mieszkanie z codziennym utrzymaniem. Zamenhofska 38 m. 2. 2340-1

Tanio na wyplatę. Piotrkowska 37 w podwórzu III-e wejście 2304-1

Służąca do wszystkiego z dobremi świadectwami może się zgłosić Nawrot 15 dozorca wskaze 2349-1

W Włodzimerzowie wili w „Zdrowie” są wolne pokoje z codziennym utrzymaniem od 15 | 8 r. b. Wiadomość na miejscu Badyńska poczta Sulejów. 2372-2

Złolna krawcowa poszukuje szycia w domu prywatnym na wsi lub na miejscu. Gdańska № 21 m. 35. 2342-2

Służąca starsza przychodnia z rekomendacją. Zgłaszać się Plac Wolności 5 m. 1. 2343-1

Stancja dla dwóch uczennic lub uczeni do wynajęcia. ul. Andrzeja 54, I p. front m. 4. 2346-5

W ogłoszeniu z dnia 10 | 8 od dam dziewczynkę 5 letnią na wychowanie została omyłka w adresie. Powinno być Krótka 4 a nie jak mylnie wydrukowano Moniuszki 4. 2355-3

Mieszkanie słoneczne 3 pokoje z kuchnią parter, front z elektrycznym światłem w czy stym domu na spokojnej ulicy od za raz do wynajęcia wprost od gospodarza. Wiadomość Wawelska 19. 2347-5

potrzebny tokarz Kilińskiego 33 Siusarnia. 2363-1

### Zgubione dokumenty

Szczepaniak Marjan zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 2357-5

Wiszek Franciszka zagubiła kartę zapomogową № 7418 wyd. w Łodzi. 2356-1

Podsziszewski Michał zagubił II książeczkę wojskową za № 3095 wydaną w P. K. U. w Łodzi. 2361-5

## Na wyplatę!

Obuwie

Manufaktura

Galanterje

Jedwab

Firanki

Piotrkowska 37

(w podwórzu) 6018

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w t-kacie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr., komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr.; za wyraz; duże litery 5 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w t-kacie podzielona na 3 łamy, za tekstem i w t-kacie podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwytka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u Paucha w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie — 22-2.

Redaktor naczelny i wydawca inż. T. Czapiewski

W. Główni T. Czapiewskiego,

Redaktor odpowiedzialny: Władysław Gogolewski